Nr. 284. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 11 Grudnia 1921.

Rok XL

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoppesa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hapsztyna ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** H. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmiedl (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes N[illegible] — Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, [illegible] i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Rozstrzygnięcie irlandzkie

Kraków, 10 grudnia.

Historja angielska zapisała w tych dniach nowy akt wyćwiczonej sztuki rządzenia, właściwej temu narodowi i państwu. Lloyd George dokonał tego, co się po dwakroć nie udawało Gladstone'owi. Po dwustu latach walk i ucisku między Irlandją i Anglją stanęła zgoda. Tym razem, wedle rachub ludzkich, trwała i ostateczna.

Jeszcze z początkiem bieżącego miesiąca szły alarmujące wiadomości z Londynu o tem, że rokowania żmudne między Sinfeinistami, Ulsterem i Lloyd Georgem rozbiją się lada dzień. Rzecz wisiała istotnie na pajęczynie. Narzucony Irlandji przez Lloyd George w r. 1920 »Homerule« nie tylko nie zadowolnił Irlandczyków, lecz do dawnych krzywd i skarg dodał nową, ponieważ rozrywał zieloną wyspę na dwie części, tworzył z niej dwa państwa od siebie niezależne: na północy maleńki protestancki Ulster, na południu właściwą katolicką Irlandję. Na podstawie tego »Homerule'u« utworzył się w Belfaście rząd ulsterski z sir Jamesem Craigiem na czele. W ten sposób do rokowań irlandzkich, obok dwóch głównych partnerów Lloyd Georgea i De Valery, przybył jeszcze trzeci — Craig, jako reprezentant Ulsteru. Pomnożenie to rokujących okazało się z początku czynnikiem, utrudniającym rokowania i porozumienie. Wogóle przez dłuższy czas nie wyobrażano sobie, w jaki sposób te dwa tak wrogie sobie żywioły, jak Anglicy ulsterscy i Irlandczycy, potrafią wysiedzieć przy jednym stole rokowań. To też niераз wstawano od tego stołu z miną taką, jakby już nie miano do niego wrócić.

De Valera zaczął od tego, że zażądał całkowitej i bezwarunkowej niezależności państwowej i suwerenności Irlandji. Lloyd George w słynnym swym liście odpowiedział mu, że żaden rząd angielski żądania takiego nie spełni ze względu na bezpieczeństwo wybrzeży angielskich. Ulster zaś, w przeciwieństwie do De Valery, zażądał pozostawienia go przy Anglji. — Między temi trzema tak bardzo odległemi od siebie punktami wypadało teraz przeprowadzić linję porozumienia. Na szczęście wszystkie trzy bezpośrednio działające czynniki rozumiały konieczność porozumienia się i miały dobrą po temu wolę.

Początek dał najmocniejszy wśród nich — Lloyd George imieniem rządu angielskiego. Wystąpił mianowicie z projektem nadania Irlandji statutu dominjonu, więc zrównania jej z Kanadą, Australją i Stanami Zjednoczonemi Afryki Południowej. W granicach minimalnych postulatów bezpieczeństwa państwa wielkobrytyjskiego było to ustępstwo możliwie największe. Poza nie istotnie nie mógł wyjść żaden rząd, który nie chciał dopuścić do tego, aby w Kanale św. Jerzego pojawiła się pewnego dnia jakaś nieprzyjacielska flota.

De Valera salwując swoją linję nieprzejednania, wysunął do dalszych rokowań na podstawie propozycji angielskiej swego zastępcę na stanowisku prezydenta parlamentu irlandzkiego i przewódcy umiarkowanych sinfeinistów Artura Griffitha do prowadzenia dalszych rokowań, dając mu w tym celu wszelkie pełnomocnictwa. Griffith zgodził się na uznanie suwerenności Anglji, ale pod warunkiem restytucji całości politycznej Irlandji, więc zniesienia państwa ulsterskiego. W sprawie uznania suwerenności angielskiej targi szły długo i opornie. — Griffith z niezmąconym spokojem stawiał swoje postulaty, wytargowując przy ich pomocy coraz to dalsze ustępstwa. Szło tu już nie o rząd angielski, ale o Ulster i o opinję angielską, aby ją powoli przygotować do przygotowywanego aktu. Długo spierano się o t. zw. »Allegiance to the Crown« tj. o prerogatywy korony. Szło o to, komu Irlandja, jako dominjon, ma złożyć przysięgę wierności — państwu angielskiemu czy królowi, czy też obojgu. Griffith targował się o każde słowo i zdanie, ciągle żądając w zamian przywrócenia jedności Irlandji. Równocześnie sir James Craig walczył o prawa Ulsteru. Domagał się zabezpieczenia go przed większością irlandzką, z trudem tylko ustępując z pozycji całkowitej niezależności Ulsteru od reszty Irlandji.

Ostatecznie po dwumiesięcznych rokowaniach stanęło na tem, że Irlandczycy przyjmują statut dominjów i zgadzają się na takie »Allegiance to the Crown«, jakie istnieją między Wielką Brytanją a innemi dominjonami, ale w zamian za to Ulster wraca do związku państwowego z Irlandją, otrzymując w jej obrębie autonomję kulturalną, dotyczącą szkół, kościoła, wogóle życia narodowego. Poza tem Irlandja stanowi całość państwową, a ogólno irlandzki parlament decyduje we wszystkich sprawach, które nie są zastrzeżone dla Sejmu ulsterskiego.

Po ułożeniu tych punktacyj rzecz zahaczyła się o kwestję, czy Ulster przyjmie te wszystkie warunki. W przeciwstawieniu do Griffitha nie wziął Craig rozmyślnie dostatecznie szerokich pełnomocnictw, lecz zastrzegał zawsze odwołanie się do swego parlamentu ulsterskiego i jego aprobaty. W sobotę wieczorem tedy, po podpisaniu protokółu końcowego układów, rzecz stanęła na tem, czy parlament ulsterski przyjmie ułożone warunki. Craig sam z niemi wyjechał natychmiast do Belfastu. Przez dwa dni rzeczy ważyły się w te i tamtą stronę. Z największem napięciem wyczekiwała cała Anglja [illegible] w Belfaście. Aż wreszcie w nocy z poniedziałku na wtorek parlament ulsterski przyjął w ostatecznem głosowaniu dość znaczną większością warunki układu londyńskiego. Anglja odetchnęła z ulgą. Lloyd George zapisał sobie nowe wiekopomne dzieło swojej sztuki rządzenia, pogodzenia Irlandji z Anglją, po dwóch wiekach najzacieklejszych walk.

Oczywiście i zręczności Lloyd Georgea byłoby się to dzieło nie udało, gdyby w akcji swej nie miał za sobą parlamentu angielskiego i ogromnej większości opinji angielskiej. O stopniu poparcia, jakie w sprawie irlandzkiej miał Lloyd George w Izbie gmin, świadczy fakt, że kiedy nieprzejednani unjoniści i konserwatyści postawili wniosek nieufności dla Lloyd Georgea za wdawanie się w rokowania z »rebeliantami irlandzkimi«, 439 głosów padło przeciw temu wnioskowi, a tylko 43 za nim. Mając tak silną podstawę pod nogami, Lloyd George mógł dźwignąć to wielkie brzemię kwestji irlandzkiej, pod którem ugięło się już bezsilnie tylu świetnych jego poprzedników, właśnie dlatego, że owej silnej podstawy pod nogami nie mieli.

Dla polityki angielskiej ostateczne rozwiązanie kwestji irlandzkiej ma ogromne znaczenie. Usuwa ono ostatnie trudności w porozumieniu się Anglji ze Stanami Zjednoczonemi. Daje Anglji wielką swobodę działania w Europie. Skutki tego ujawnią się też w zagranicznej polityce Anglji bardzo rychło.

Z Rady ministrów

Z Warszawy donoszą 8 bm.: Rada ministrów postanowiła utworzyć zwyczajny **komisarjat dla spraw repatrjacji.** Na stanowisko nadzwyczajnego komisarza powołany został poseł Władysław Grabski.

Następnie Rada ministrów uznała za konieczne przeniesienie **Pocztowej Kasy Oszczędności** z resortu prezydjum Rady ministrów do resortu ministerstwa skarbu. Odpowiednią nowelę polecono opracować ministrowi skarbu, w porozumieniu z ministrem poczt i telegrafów.

Wreszcie przyjęto projekt ustawy w przedmiocie poborów **należytości ekwiwalentowej** na obszarze byłej dzielnicy austrjackiej na rok 1922 oraz uchwalono wnioski w sprawie rozszerzenia mocy obowiązującej ustawy niemieckiej **o stowarzyszeniach na obszarze byłej dzielnicy pruskiej, położonych poza linją demarkacyjną.**

OPRACOWANIE PROJEKTU KONKORDATU POMIĘDZY POLSKĄ A WATYKANEM.

Warszawa, 10 grudnia (Tel. wł.) Rozpoczęły się obrady wyłonionego przez Radę ministrów **specjalnego komitetu dla opracowania projektu konkordatu między Polską a Watykanem.** W skład komitetu wchodzą: zastępca prezydenta gabinetu minister Stesłowicz jako przewodniczący, minister spraw zagranicznych Skirmunt, dalej minister sprawiedliwości Sobolewski, dyrektor departamentu wyznań religijnych i przedstawiciel prezydjum Rady ministrów dyr. Lechowicz.

Zamknięcie granicy wschodniej

Warszawa, 10 grudnia (Tel. wł.) Minister spr. wewnętrznych rozporządzeniem z 28 października **zamknął granicę wschodnią**, wyznaczając jednocześnie 14 punktów, przez które może odbywać się wymiana handlowa między Polską a Rosją. Władze sowieckie, poinformowane o wyznaczeniu tych punktów, wyznaczyły w tych samych punktach po swojej stronie delegacje oficjalne i nieoficjalne, których zadaniem jest **nie dopuszczać towarów z Polski do Rosji.**

O NOWY UKŁAD NAFTOWY POMIĘDZY POLSKĄ A AUSTRJĄ.

Warszawa, 10 grudnia (Tel. wł.) **Rząd austrjacki nie ratyfikował umowy naftowej z Polską i zwrócił się do rządu polskiego z prośbą rozpoczęcia nowych rokowań w tej sprawie.**

Rewolucja w Gwatemali

Z Waszyngtonu donosi Ag. Havasa 8 bm.: Według nadeszłych tu urzędowych wiadomości, **w Gwatemali wybuchła rewolucja.** Prezydenta republiki zmuszono do ustąpienia, pozostawiając go pod strażą. **Wszyscy ministrowie zostali uwięzieni. Doszło też do krwawych starć, w wyniku których 12 osób było zabitych.**

Polsko-niemieckie rokowania na Górnym Śląsku

PRZYBYCIE MIN. OLSZEWSKIEGO NA GÓRNY ŚLĄSK.

Katowice, 9 grudnia (PAT). Pełnomocnik rządu polskiego dla rokowań p. Olszewski przybył we czwartek z komisarzem generalnym Rzeczypospolitej do komisji międzysojuszniczej w Opolu, gdzie w zastępstwie nieobecnego gen. Leronda przyjął ich jen. de Marinis, prefekt Anjubault oraz komendant załogi angielskiej na Górnym Śląsku. P. Olszewski oświadczył, że wobec rozpoczynających się rokowań **uważał za swój obowiązek złożyć wizytę członkom komisji** i wyraził żal, że nie zastał jen. Leronda. Jen. de Marinis podziękował serdecznie za przybycie i podkreślił, że **komisja międzysojusznicza będzie się starała czynić delegacji polskiej wszelkie ułatwienia.** O godz. 6 wieczorem pełnomocnik rządu polskiego przybył do Katowic, gdzie zamieszkał w hotelu Savoy.

PODRÓŻ JEN. LERONDA DO PARYŻA.

Katowice, 8 grudnia (PAT). Jen. Lerond udał się w środę dnia 7 bm. do Paryża. Powrotu jen. Leronda należy oczekiwać dopiero w styczniu.

NARADA WSTĘPNA DELEGACJI NIEMIECKIEJ.

Katowice, 9 grudnia (PAT). Wczoraj o godz. 11 członkowie niemieckiej delegacji odbyli **naradę wstępną,** na której b. minister Schiffer przedstawił szczegółowo kwestje, które mają być przedmiotem dziś rozpoczynających się rokowań gospodarczych. W dyskusji członkowie niemieckiej delegacji podnieśli z naciskiem, że **chcą pracować w ścisłem porozumieniu z wszystkiemi warstwami niemieckiej ludności górnośląskiej.** Powiadomiono o tem wszystkie gminy, wchodzące w rachubę. Zastępcy gmin oraz przedstawiciele robotników będą powoływani przy szczególnych kwestjach.

Wytyczenie granicy

Jak z Katowic donoszą, komisja graniczna odbyła podróż inspekcyjną w powiecie zabrskim. W Porębie przyłączyły się komisje: angielska, włoska i japońska. Stronę polską reprezentował adwokat Kobylański. Zbadano na miejscu linję graniczną w Zabrzu i kopalni Ludwiki. Niemcy przedstawili co do tej kopalni swoje postulaty, podkreślając, że podział pól węglowych na tym terenie jest **niemożliwy** i wyciągając stąd wniosek, że **Rudy,** które przyznane zostały Polsce, **należeć powinny do Niemiec.**

W dalszym ciągu odbywa się podróż inspekcyjna w powiecie bytomskim.

Akcja wyborcza w Wileńszczyźnie

Wilno, 9 grudnia.

Władze polskie w Wilnie uchwaliły, wraz z komisarzem wyborczym, wytyczne punkta zarządzeń, mających zapewnić wolność i swobodę wyborców. Organizację okręgowych komisyj wyborczych uważać można za **ukończoną.** — Z różnych miejscowości donoszą o zapowiedzi wieców wyborczych. Akcja wyborcza **zaczyna się ożywiać.**

Stanowisko żydów wobec wyborów do Sejmu wileńskiego nie jest dotąd zdecydowane. Wedle informacyj Agencji Wschodniej, komisja polityczna wileńskiej gminy żydowskiej uchwaliła wprawdzie **wstrzymanie się żydów** od udziału w wyborach, jednak polityczne koła polskie nie uważają tej decyzji za ostateczną.

BIAŁORUSINI WOBEC WYBORÓW.

Wilno, 8 grudnia (PAT). Centralny komitet krajowego związku białoruskiego na posiedzeniu, odbytem dnia 6 bm., uchwalił rezolucję **wzywającą do wzięcia udziału w wyborach do Sejmu wileńskiego.** W rezolucji powyższej komitet zwraca się do narodu białoruskiego z apelem **do licznego stawienia się przy urnach,** w celu spełnienia obowiązku narodowego w walce o narodowe prawa, oraz w celu okazania swojej **woli połączenia z Polską.** Identycznej treści uchwałę postanawiającą uczestniczenia w wyborach, powziął również centralny komitet partji włościańskiej białoruskiej.

———o———

Zbliżenie ekonomiczne Polski i Czech

Polsko-czeska konwencja finansowa

Warszawa, 9 grudnia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Pertraktacje finansowe z delegatami rządu czechosłowackiego **zakończono** w Warszawie we wtorek dnia 6 bm. **Zawarto konwencję w przedmiocie wydania depozytów, zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, zawieszenia sporów,** dotyczących zobowiązań w koronach austrjacko-węgierskich, **w przedmiocie postępowania karnego na »Dziennik Cieszyński«** i **w przedmiocie wydania aktów w innych sprawach wielkiego znaczenia.** Odnośnie do sprawy wyrównania zobowiązań skarbowych porozumiano się w tym kierunku, jaki należy przygotować konieczny do dalszych pertraktacyj materjał statystyczny, oraz ustanowiono termin wszczęcia **dalszych rokowań.** Sprawa natrafia jednak ze względu na rozmaite interesy obu stron na **pewne trudności.** Konferencja w sprawie likwidacji rozmaitych kooperacyj publicznych na Śląsku, dalej w sprawie znormowania kwestji śląskiej, kierujących zakładów kredytowych, kas oszczędności, przygotowała grunt dla **merytorycznego załatwienia.**

Czeska delegacja opuściła Warszawę we wtorek, żegnana na dworcu przez naczelnika wydziału ministerstwa skarbu dr Feldmana, komisarza Dunajewskiego i dra Schimitzka z ramienia ministerstwa spraw zagr.

Benesz o umowie polsko-czeskiej

W czeskiej komisji parlamentarnej dla spraw zagranicznych, wygłosił minister spraw zagr. **Benesz** dłuższą mowę o stanie obecnym umowy polsko-czeskiej. Czesko-słowacki minister podniósł, że wedle tej umowy, oba państwa związane są zobowiązaniami, »wypływającemi« ze wspólnie podpisanych **umów pokojowych,** i że gdy rozchodzić się będzie o umowy pokojowe, oba państwa porozumiewać **się będą ze sobą.** Konsekwencją tego, że rząd czesko-słowacki zajął stanowisko »desinteressement« w sprawie Galicji wschodniej, będzie **zlikwidowanie legjonów ukraińskich w Czechach.** Nawzajem Polska zobowiązała się zlikwidować **legjony polsko-węgierskie** (nigdyśmy o nich nie słyszeli. Przyp. red.) »i inne formacje, utworzone w Polsce«.

Wreszcie zapewnił min. Benesz, że tekst umowy czesko-polskiej **nie jest jeszcze ustalony,** gdyż w niektórych sprawach toczą się jeszcze rokowania. Do zakresu tych spraw należą **zmiany administracyjne i zarządzenia na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie.** (Ze strony polskiej należałoby tedy silnie stanąć przy sprawie Jaworzyny. Przyp. red.).

P. Rosenbaum o stosunkach polsko-litewskich

Warszawa, 10 grudnia (Tel. wł.) Członek rządu kowieńskiego p. Rosenbaum, który w przejeździe z Warszawy zatrzymał się na krótko w Wilnie, w rozmowie z tamtejszymi dziennikarzami oświadczył, że **jest wielce zadowolony ze swego pobytu w Warszawie.** P. Rosenbaum dodał, że zdaniem jego **obecne położenie wyjaśniło się o tyle,** że nic już nie stoi na przeszkodzie do **nawiązania bezpośrednich rokowań między Polską a Litwą kowieńską** i prawdopodobnie dojdzie do porozumienia między obu **państwami.**

Nowa wymiana not z sowietami

Warszawa, 8 grudnia.

Ministerjum spraw zagranicznych ogłasza odpis noty delegacji rosyjsko-ukraińskiej z 22 listopada w odpowiedzi **na noty delegacji polskiej** z dnia 16 i 17 listopada br. Oto streszczenie noty sowieckiej:

Delegacja polska **zażądała uzgodnienia transportu z wymaganiami polskiemi,** zaznaczając, że nie będzie przyjmować w Baranowiczach nad 1.000 ludzi, a w Równem ponad 1.500 dziennie.

Delegacja rosyjska odpowiada, że zarządzenie to pociągnie za sobą przykre skutki dla uchodźców polskich. Rząd rosyjski **uchyla się od obowiązku budowania dla uchodźców baraków,** uważa bowiem, że jest to zadaniem Polski, które zostało zaniedbane. Tłumny wyjazd tłumaczy stanem głodu nad Wołgą. Delegacja [illegible] odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje na granicy, na rząd polski.

Na tę notę sowiecką rząd polski odpowiedział notą, w której **odpiera zarzuty, jakoby rząd wstrzymywał ruch repatrjacyjny,** stwierdza, że obowiązek budowania baraków i pieczy sanitarnej, oraz odżywiania **nietylko na rządzie polskim leży i zarzuca rządowi sowietów,** [illegible] **wozi repatrjantów głodnych i w wagonach nieopalanych.** Nota kończy się propozycją, że Polska wspomoże Rosję środkami aprowizacyjnemi i opałowemi, o ile sowiety uruchomią dla repatrjantów polskich stacje ich podróży. Kilka krotnie już ta propozycja była robiona. Polska domaga się kategorycznie uporządkowania ruchu transportów.

Prócz tego rząd polski w odpowiedzi na notę z dnia 18 listopada w sprawie warunków dokonywania opcji, stwierdził, że **rząd sowiecki nie przestrzega zobowiązań traktatu ryskiego** dotyczących opcji, arogując sobie prawo jednostronnego określania, kto ma prawo optować na rzecz obywatelstwa polskiego.

Hiszpanja w Maroku

Niedawno pojawiły się w naszej prasie dwa telegramy, pozostające w związku z akcją wojenną, którą Hiszpanja prowadzi obecnie w Maroku. Oba telegramy utrzymane były w owej intonacji, w jakiej podawane bywają ostatnie sensacje. — Dużo w tych telegramach krwi, dużo śmierci, dużo niepokoju. Ile prawdy?

Jeden z telegramów mówi o dotkliwych klęskach, poniesionych w Maroku przez wojska hiszpańskie, a mówi o nich tak, jak gdyby klęski te miały miejsce dopiero przed kilku dniami. — W rzeczywistości jednak klęski, o których mówi telegram, miały miejsce — w lipcu. Już wówczas prasa całego świata podała o nich obszerne i sensacyjne informacje. Jeśli zaś klęski te »powtórzyły się« obecnie w aparatach ajencyj telegraficznych, to jedynie dlatego, że omawiany telegram jest nieszczesnem streszczeniem artykułu jednego z dzienników paryskich, artykułu, w którym autor, zajmując się prawdopodobnie historją hiszpańskiej imprezy marokańskiej, opisuje szczegóły niepowodzeń, jakie w lipcu b. r. spotkały armję Alfonsa XIII. w walce z Abd-el-Krimem. W czytelniku rodzi się więc fałszywe wyobrażenie, jakoby wypadki, które zaszły w hiszpańskim Maroku przed kilku miesiącami, powtórzyły się tam kilka dni temu i to w tychsamych, co poprzednio, tragicznych rozmiarach.

Zgoła inną jest rzeczywistość. Żałobny obraz klęski lipcowej wstrząsnął sumieniem całej Hiszpanji. Opinja kraju, zgalwanizowana grozą położenia, poruszyła się we wszystkich swoich pokładach. Wszyscy zdali sobie sprawę z tego, że ostatnia katastrofa marokańska jest najpoważniejszym wypadkiem politycznym, przeżytym przez dzisiejsze pokolenie. Wszyscy odczuli, że od 1898 roku, w którym Hiszpanja utraciła ostatnią swoją posiadłość zamorską, nie pojawiła się w historji kraju data o równej sile wyrazu politycznego. W ciągu debaty, toczącej się obecnie w parlamencie madryckim w sprawie kierunku polityki marokańskiej, wypowiedział prezydent ministrów, p. Antoni Maura, następujące słowa: »Wspomnienie roku 1898 kojarzy się nieodpornie ze wspomnieniem lipca roku 1921. Wówczas szarpanie mięsa było olbrzymie; rana, która powstała, była szeroko otwarta. Teraz cięcie [illegible] ale też pod serce«. W ten sposób, [illegible] ację cały naród hiszpański.

Rozpoczęła się reakcja woli. Zmobilizowano natychmiast wszystkie energje krajowe i skierowano je w to jedno koryto, którem płynęła wówczas zatroskana myśl narodowa. Rezultat był ten, że w ciągu trzech do czterech tygodni położenie w Maroku zmieniło się radykalnie. Hiszpanie nie tylko odparli ataki zbuntowanych oddziałów [illegible]byleczych, ale zdołali odpędzić je daleko od wybrzeża. O posuwaniu się w głąb Maroka, o okupacji całej hiszpańskiej strefy wpływów, nikt w Hiszpanji na serjo nie myśli. Pas nadmorski Maroka, w którym Hiszpanja widzi swoją drugą granicę południową, jest jedynym objektem hiszpańskiej polityki marokańskiej. Po sukcesach odniesionych w ostatnich miesiącach przez wojska hiszpańskie, posiadanie owego pasa nadmorskiego uważa się w Hiszpanji za zabezpieczone, a tem samem akcję wojenną w Maroku za bliską ukończenia. Niewątpliwie na terenie tak zdradliwym, jakim jest teren północnej Afryki i wśród ludności o temperamencie Maurów, nigdy nie wiadomo, kiedy i gdzie świśnie w powietrzu pierwsza kula buntu. Jest jednak rzeczą wykluczoną, ażeby w najbliższej przyszłości mogły były zajść wypadki, przytoczone przez jeden z dwóch ogłoszonych telegramów.

W drugim telegramie jest mowa o manifestacjach ulicznych, które odbyły się w różnych miastach półwyspu, w celu skłonienia rządu do natychmiastowego wykupienia jeńców wojennych. Jakkolwiek i ta wiadomość dymi w telegramie od gorącej przyprawy, w jakiej ją podano, istotna jej treść nie jest daleką od prawdy. Sprawa wykupu jeńców wojennych jest od dłuższego czasu żywo dyskutowaną we wszystkich warstwach społeczeństwa hiszpańskiego. W jednym z ostatnich numerów dziennika madryckiego »El Sol«, znajdują się następujące informacje o stanie tej sprawy: »W ostatnich czasach było kilka momentów, w których się zdawało, że uwolnienie jeńców hiszpańskich było tylko kwestją dnia. — Tymczasem sława Abd-el Krima zbladła, wpływ jego upadł. I dzisiaj niema wśród Maurów wodza odpowiedzialnego. Okup, żądany przez nich, wynosi cztery miljony peset, ale niema wśród nich nikogo, kto mógłby dać gwarancje, że po zapłaceniu tej sumy, jeńcy nasi zostaną istotnie uwolnieni«.

Tak komentuje sprawę poważny dziennik madrycki. Nie jest jednak wykluczone, że właściwa przyczyna zwłoki w przeprowadzeniu wykupu została tu pokryta płaszczem milczenia. Nie jest wykluczone, że rząd hiszpański ma pewne skrupuły w zasilaniu Maurów środkami pieniężnymi,

które przecież pozwoliłyby im udoskonalić swoje uzbrojenie i przygotować nową walkę z Hiszpanją. Nie jest wykluczone, że te skrupuły rządu są przeczuwane przez masy i że nie są przez nie podzielane. Stąd niezadowolenie. Dodajmy agitacje, która niewątpliwie skorzystała z sytuacji, ażeby rozkołysać umysły, a zrozumiemy charakter manifestacyj, opisywanych w telegramie, i zredukujemy je do rozmiarów zwyczajnej demonstracji proletarjackiej. T. P.

Państwo a społeczeństwo

I.

Trzechletnie przeszło istnienie naszego państwa pozwala nam już na pewien retrospektywny rzut oka na niektóre słabe strony, ujawnione w jego rozbudowie. Sprawiedliwość każe stwierdzić, że na wadliwość tej budowy składa się w równej mierze nieszczególna jakość materjału, z którego mamy państwo budować. jak i mała sprawność budowniczych, Sejmu i rządu.

Oświecony nasz ogół widzi i odczuwa to zło i niecierpliwi się, ale ponieważ nie stoi bezradny, bo przez jakąś szczególnie tragiczną cechę psychiki polskiej, tkwi w nas wszystkich, rozwinięty do mistrzowstwa poprostu, talent do krytyki negatywnej, natomiast na pozytywne wskazania przeważnie nas nie stać. Jeżeli zaś znajdzie się nawet taki śmiałek, który wystąpi z jakimś pozytywnym projektem, to starsi bracia w zakonie, arcymistrze w negacji, wykażą z matematyczną ścisłością, że projekt ten jest zupełnie chybionym, co zresztą nie przeszkadza zalecać w rok później podobny projekt, jako skuteczny.

Daleki od zamiaru analizowania całokształtu naszych niedomagań państwowych, chciałbym zwrócić uwagę na ten znamienny objaw, że stosunek zarówno nas do państwa, jak i nawzajem, daleki jest od tych wyżyn głębokiej uczciwości i wzajemnej lojalności, jaką spotykamy w społeczeństwach zachodnich.

Weźmy przykładowo nasz skarb i administrację publiczną i nasze ustosunkowanie się do tych obu dziedzin naszego życia państwowego. Z jednej strony widzimy pewną niezaradność skarbu państwa wobec fatalnych naszych nałogów z czasów niewoli, z drugiej zaś bezstronność nas, obywateli, wobec panującego chaosu administracyjnego, względnie samowoli czynników administracyjnych. Jeżeli tedy w niniejszych rozważaniach moich dotknę obu tych niedomagań naszego życia zbiorowego, to chodzi mi oczywiście nie o bezpłodne biadania na ten — wdzięczny zresztą — temat, lecz o podanie pewnych wskazań praktycznych, dających się urzeczywistnić nawet w naszych zabagnionych stosunkach sejmowych, bez większych trudności. W myśl tego zamierzenia pozwalam sobie poddać rozwadze publicznej [illegible]ujące uwagi:

Uzdrowienie prawdziwe i trwałe finansów państwowych nie jest bez równoczesnego umoralnienia obecnego stosunku obywatela polskiego do skarbu państwa, stosunku, który często wręcz urąga prymitywnym zasadom etyki obywatelskiej. Co prawda, odpowiedzialność za fatalne dzisiejsze ustosunkowanie się obu tych stron ponosi w pierwszych rzędzie państwo. Przedewszystkiem — powiedzmy otwarcie — państwo zawiniło tu samo przez gospodarcze bezsensowne zakazy i nakazy, któremi szafuje bez upamiętania. I tak na przykład niemożność nabywania ziemi po cenie rzeczywistej, bo inaczej niejedna komisja obrotu ziemią kontraktu kupna-sprzedaży z rzeczywistą ceną by nie zatwierdziła, a z drugiej strony równie nierozsądny nakaz (dwukrotnie już stosowany) składania a pożyczkę przymusową jednej piątej ceny kupna, jaką napisano w kontrakcie — czyż to nie pomnikowe wręcz czyny? — One to wytworzyły w swoim czasie stan jedyny w swoim rodzaju. Państwo zmusiło formalnie swoich obywateli, by podawali w kontraktach cenę nieporównanie niższą od rzeczywistej i w ten sposób z jednej strony ich demoralizowało, petryfikując w nich niejako nałogi z czasów naszej niewoli, kiedy to w pewnych kołach i warstwach oszukiwanie skarbu państwa podniesione było do godności niemal cnoty obywatelskiej,*) z drugiej zaś strony pozbawiło siebie normalnego dochodu, jakiby mogło mogło mieć z tak obfitego źródła, jakiem jest obrót ziemią. Bo zważmy tylko: Jeżeli koń roboczy w Polsce kosztował, dajmy na to, 100.000 marek, a średniej jakości mórg ziemi dawał rolnikowi, pracującemu siłą własną i swojej rodziny na tej ziemi, dochodu również 100.000 marek, to jest absurdem gospodarczym wyobrazić sobie, że mogli się znaleźć w Polsce samobójcy, którzy mogli sprzedać — prócz bardzo nielicznych wyjątków — po cenie 30—50.000 marek (czyli za pół konia), mórg ziemi. Niemniej jednak takie sławetne cyfry można było spotkać w kontraktach, bo w przeciwnym razie kontraktu nie zatwierdziłaby komisja dla obrotu ziemią. Kontrahenci, postawieni w ten sposób przez państwo w położeniu przymusowem, ukrócali skarb państwa, a skarb w odpowiedzi na to żądał od nich 1/5 ceny kupna tytułem pożyczki przymusowej. Efekt z tego był jedyny w swoim rodzaju. Transakcje spadły do minimum, mianowicie o ile się ma na myśli tych, którzy chcieli uczciwie podać prawdziwą cenę kupna.

Z drugiej jednak strony mniej skrupulatni kontrahenci płacili wprawdzie ogółem 26% skarbowi państwa (sprzedawca 20% tytułem pożyczki przymusowej a kupujący 6% od przeniesienia własności), ale cenę kupna tak »spreparowali«, że skarb państwa otrzymał bodaj czy 1/3 tego, coby mu się słusznie należało.

Otóż i w tej mierze wprowadzenie ze strony państwa w stosunku do obywateli pierwiastku uczciwości i rozsądku gospodarczego jest bardzo pilnem wskazaniem. Należy w drodze ustawowej wszelkie zakazy co do wysokości ceny ziemi bezwzględnie znieść, bo dobro państwa, czyli uzdrowienie skarbu, jest ważniejszem, niż wszystkie ekspektatywy i hasła wyborcze wszystkich stronnictw razem wziętych, a danina pobrać się mająca n. p. od ziemian, jakoteż wywabienie marek ze skrzyń chłopskich, jest inaczej wprost nie do pomyślenia. Jednocześnie musi państwo umiarkować swój apetyt fiskalny do granic gospodarczo-rozsądnych.

Dr Roman Bogdani.

*) Na ten temat ogłosił przed dwudziestu laty całą broszurę ówczesny profesor U. J. Baudouin de Courtenay. (P. A.).

Młodzież Uniwersytetu Jagiell. przeciw antypaństwowej działalności

Ze sfer młodzieży uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymujemy następującą informację:

Dnia 8 b. m. odbył się w sali Małopolskiego Towarzystwa rolniczego wiec ogólno-akademicki, zwołany przez Czytelnię Akad. Im. A. Mickiewicza „Kuźnicę“, Organizację młodzieży narodowej. w sprawie zajęcia stanowiska wobec antipaństwowej roboty pewnych ugrupowań politycznych. Po wyczerpującym referacie p. Zęplińskiego i żywej dyskusji, przyjęto rezolucję przy sprzeciwie jednego tylko głosu, mimo, że na wiecu był szereg kolegów z organizacyj prawicowych. Podczas wiecu wznoszono okrzyki na cześć Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego.

Uchwalona rezolucja opiewa:

»Młodzież wszystkich wyższych uczelni Krakowa na wiecu ogólno-akademickim dnia 8 grudnia uważa, że oszczerstwa, miotane przez skrajną prawicę jej, nie przebierająca w środkach walka partyjna, posuwająca się aż do naruszania honoru żołnierza polskiego, podburzania mas przeciw rządowi i spotwarzania najwyższego dobra narodowego, osiągniętego krwawym wysiłkiem tylu pokoleń, polskiej władzy państwowej, której reprezentantem jest komendant Józef Piłsudski — jest zbrodnią przeciwko własnej ojczyźnie.

»Nie mieszając się do sporów partyjnych starszego społeczeństwa, w imię etyki życia publicznego, dobra całego narodu i godności naszej ojczyzny — młodzież bezwzględnie potępia i piętnuje, jako antipaństwową działalność rozwydrzenie polityczne niektórych stronnictw, jakiego przykładem jest afera posła Zamorskiego, oraz wzywa kolegów w [illegible]ych środowiskach do zajęcia podobnego st[illegible]a«.

KRONIKA

Kraków, 10 grudnia.

NUMER ŚWIĄTECZNY »NOWEJ REFORMY« wyjdzie w podwójnej objętości. Ze względu na konieczność wcześniejszego zamknięcia numeru, uprasza się o nadsyłanie ogłoszeń już teraz.

O WYCHOWANIE FIZYCZNE MŁODZIEŻY. Z inicjatywy dowódcy krakowskiego okręgu korpuśnego jenerała Osińskiego odbyła się onegdaj w D. O. G. konferencja przedstawicieli wszystkich towarzystw gimnastyczno-sportowych, grupujących się w Krakowie, na której jenerał Osiński, jako przewodniczący konferencji, oświadczył, że władze wojskowe w należytem zrozumieniu doniosłości fizycznego wychowania młodzieży, gotowe są przyjść z pomocą gimnastyczno-sportowym związkom w miarę dysponowanych funduszów. W czasie dyskusji rzucono myśl utworzenia związku towarzystw gimnastycznych i sportowych na terenie Krakowa, a w niedalekiej przyszłości Rady wychowania fizycznego. O zorganizowanie takiego związku postanowiono zrócić się do prezydjum miasta, tem bardziej, że od gminy wyczekiwać należy wydatnej pomocy w kierunku tworzenia boisk, oraz typowego parku gier i zabaw. Wkońcu przedstawiciele poszczególnych związków przedłożyli jen. Osińskiemu postulaty, które przewodniczący przyrzekł załatwić. W konferencji wzięli udział: wiceprezes »Sokoła«, radca magistratu Kubalski, z ramienia Towarzystwa tatrzańskiego i akademickiego Związku sportowego dr Gottel, z ramienia skautingu radca sądu Szczarba w zastępstwie dra Stefana Surzyckiego, ze »Strzelca« dr Bobrowski, wiceprezydent miasta, oraz reprezentanci związków: piłki nożnej, Tow. narciarzy, To. pływackiego i t. d.

TOWARZYSTWO BUDOWY MNIEJSZYCH MIESZKAŃ. Dnia 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta Federowicza posiedzenie Rady nadzorczej i Zarządu m. Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań w sprawie statutu Towarzystwa. Po wysłuchaniu referatu wicepr. Zarządu radcy m. dra Frueblinga, uchwalono wezwać Zarząd do przedłożenia projektu zmiany statutu, odpowiadającej obecnym stosunkom i przystąpienia do akcji budowlanej przedewszystkiem w kierunku budowy jednorodzinnych domów robotniczych.

UKOŃCZENIE ROZDAWNICTWA I-ej RATY DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH ZA PAŹDZIERNIK. — Rozdawnictwo I-ej raty deputatów robotniczych za październik kończy się w sobotę 10 grudnia br. Wobec tego magistrat wzywa uprawnionych pracowników, którzy zalegają z poborem tego deputatu, aby w powyższym terminie podjęli należne racje dodatkowe, gdyż w przeciwnym razie racje te im przepadną.

OBRADY PROFESORÓW WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO. W niedzielę 4 bm. w szkole przemysłowej pod przewodnictwem prof. Karola Stacha odbyła się narada delegatów państw. Zarządu okr. krak. Tow. nauczycieli szkół wyższych, na której prócz szeregu spraw fachowych omawiano również pragmatykę służbową, jakiej projekt mają opracować pp. dr Kumaniecki, dr Kutrzeba, dr Jaworski i dr Długopolski. W obradach wzięło udział 7 delegatów krakowskich i 7 delegatów z prowincji na terenie krak. województwa.

ZA UTRZYMANIEM MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH. Onegdaj wieczorem w sali krak. Tow. technicznego odbyło się posiedzenie inżynierów, architektów i t. d. w sprawie zajęcia stanowiska wobec planowanego zniesienia ministerstwa robót publicznych. Referenci pp. Czorwieński, Poźniak i inni oświadczyli się za zatrzymaniem tego ministerstwa i w tej myśli uchwalono rezolucję. Do rządu będzie wniesiony niebawem memorjał w tej sprawie.

UROCZYSTOŚĆ GÓRNICZA ŚW. BARBARY. W ubiegłą środę wieczorem odbyła się w sali »Starego Teatru« tradycyjna uroczystość górnicza św. Barbary, patronki górników, przy udziale rektora akademji górniczej dra Hoborskiego, starszego radcy górniczego Skoczylasa, jeneralnego dyrektora »Tepege« inżyniera Naturskiego, wiceprezydenta miasta Wielgusa, oraz licznie przybyłych inżynierów i delegatów organizacyj górniczych Górnego Śląska. Uroczystość rozpoczęła się produkcjami muzyczno-wokalnemi akademji górniczej, poczem rektor akademji górniczej, dr Hoborski, wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podniósł znaczenie tradycyjnych zwyczajów górniczych, oraz wskazał na konieczność utrzymania swojskich zwyczajów, jakie utrwaliły się wśród dawnych polskich słuchaczów uczelni w Leoben. Z kolei powitał licznie zebranych gości starszy radca górniczy, Skoczylas.

Następnie odbyła się tradycyjna uroczystość górnicza tak zwana »skok przez skórę«, w której wzięło udział około 100 »lisów«, rekrutujących się z uczniów tutejszej akademji.

Po uroczystości odbyła się zabawa taneczna.

O LICZBIE LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE otrzymuje »Czas« informację, że ocenianie jej na 5 miljonów jest niewątpliwie przesadzone. Wedle przedwojennego stanu ludności, na ziemiach, należących obecnie do Polski, mieszkało około 3 miljonów żydów. Przypuściwszy nawet, że ludność żydowska nie zmniejszyła się w ciągu lat wojennych tak jak ludność chrześcijańska (ubytek ogółem 2 miljonów), — przyjąć należy, że obecna cyfra ludności żydowskiej w Polsce niewiele różni się od 3 miljonów, czyli średnio 12 procent ludności (jedna ósma). Szczegółowe dane spisu będą dopiero mogły cyfrę tę ostatecznie ustalić.

Z SALI SĄDOWEJ. (Rozprawa o obrazę czci). W sobotę 10 bm. odbędzie się o godzinie 11 rano w sądzie powiatowym karnym w Krakowie rozprawa o obrazę czci, w której w roli oskarżyciela występuje ppułk. ks. dr Tadeusz Giziński, przeciw drowi Kazimierzowi Ostrowskiemu, znanemu adwokatowi i obrońcy w sprawach wojskowych. Przedmiotem tej niezwykłej sprawy są zarzuty, jakie dr Ostrowski przedstawił w obszernym memorjale, wniesionym do departamentu prawnego ministerstwa spraw wojskowych, przeciw oskarżycielowi prywatnemu. Rozprawa, którą prowadzić będzie szef sądu powiatowego karnego, Murdzeński, wywołała w szerokich sferach prawniczych łatwo zrozumiałe zainteresowanie.

POŻAR. Wczoraj nad ranem wybuchł groźny pożar w baraku opodal dworca towarowego, naprzeciwko koszar im. Sobieskiego. W baraku tym mieściła się dawniej stacja zborna dla chorych żołnierzy. Od płomieni zajął się dach baraku. Akcję straży pożarnej utrudnił brak wody, gdyż t. zw. wodociąg nadziemny był zamarznięty, a hydranty podziemne były zamknięte. Straż musiała wobec tego posługiwać się beczkowozami, a dopiero po pewnym czasie, po otwarciu wodociągu zdołano ogień ugasić. Szkoda znaczna. Przyczyny pożaru nie ustalono.

WŁAMANIA. Onegdaj niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania p. Ewy Ziembińskiej, przy ul. Karmelickiej 35 i korzystając z nieobecności właścicielki mieszkania splądrowali szafy i kufry i skradli szereg przedmiotów, wyrządzając dużą szkodę.

P. Marja Bilska, zamieszkała przy ul. Hetmańskiej 6 w Podgórzu, doniosła do policji, że onegdaj skradziono z jej mieszkania futro męskie i palto łącznej wartości 130.000 mk.

KRADZIEŻ W URZĘDZIE POCZTOWYM. W urzędzie pocztowym »Podzamcze« skradziono na szkodę Ozjasza Heumanna, pomocnika handlowego w składzie obuwia przy ul. Gertrudy 28, pakunek z obuwiem damskiem wartości 40.000 mk.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. P. Władysław Bałachowski doniósł do policji, że jakiś kieszonkowiec skradł mu złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 300 tysięcy mk.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

TRZY WYKŁADY O DANTEM wygłosi na Kursach literackich (ul. św. Anny 2) znana literatka p. Alina Świderska (Świerk). Wykłady ilustrowane będą recytacjami artystów »Bagateli«. I wykład pt. »Dante jako człowiek« odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 7 wiecz. Recytuje p. reż. Fr. Wysocki.

WIECZOREK MICKIEWICZOWSKI urządzają uczniowie klasy VII gimnazjum im. H. Sienkiewicza (ul. Krupnicza 2) w sobotę 10 bm. o godz. 6 wieczorem. Rodziców i przyjaciół młodzieży zaprasza gorąco dyrekcja.

LOKAL KONSULATU CZESKO-SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE od 1 grudnia br. mieści się przy ul. Gołębiej 18.

Z kraju i ze świata

WYSOKOŚĆ CZYNSZÓW. Z dyskusji, jaka toczyła się nad nowelą o ochronie lokatorów w sejmowej komisji prawniczej, wnioskują dzienniki warszawskie, że art. I noweli, określający wysokość czynszu za wszelkiego rodzaju lokale na zasadzie wzajemnego porozumienia między lokatorem a właścicielem nieruchomości, nie znajdzie większości w Sejmie. Natomiast możliwe jest uchwalenie wyższych, niż są oznaczone w projekcie noweli norm podwyżek zasadniczego czynszu.

KOMITET REDAKCYJNY ENCYKLOPEDJI WYCHOWAWCZEJ zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek materjały (protokoły zebrań, odezwy, broszury itp.), dotyczące konspiracyjnych związków młodzieży polskiej z okresu niewoli politycznej, o nadsyłanie ich pod adresem: »Redakcja Encyklopedji Wychowawczej«, Nowy Świat 59 Książnica Polska«. Materjały te potrzebne są do opracowania monografji pt. »Stowarzyszenia młodzieży polskiej«. Po zużytkowaniu zostaną zwrócone właścicielom.

KONKURS NA SZTUKĘ DLA TEATRÓW AMATORSKICH NA TLE POWSTAŃ GÓRNOŚLĄSKICH i na »Pamiętniki« z czasów organizacyj i powstań, rozpisał Związek b. powstańców. Termin nadsyłania prac na pierwszy konkurs do 15 stycznia 1922; nagrody 3000, 2000 i 1000 mk. Termin nadsyłania prac na drugi konkurs do 1 marca; nagrody 3000, 2000 i 1000 mk. Bliższych wyjaśnień udziela wydział propagandy zarządu Z. B. P., Mała Dąbrówka, ul. Katowicka 12.

OKAZAŁY BUDYNEK DLA PROFESORÓW UNIWERSYTETU wystawiono w Warszawie. Znajdzie w nim pomieszczenie szereg rodzin profesorów uniwersytetu.

MIANOWANIE W POLICJI PAŃSTWOWEJ. Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych został mianowany nadinspektor Wiktor Hoszowski, komendant policji na Małopolskę, zastępcą komendanta głównego policji państwowej.

ROZSTRZELANIE FERD. HEIDENREICHA. We środę nadeszła do Warszawy wiadomość, że z rozporządzenia czerezwyczajki został rozstrzelany w Moskwie p. Ferdynand Heidenreich, b. dyrektor księgarni polskiej w Petersburgu. Rozstrzelanie znanego działacza polskiego, który aczkolwiek jeszcze formalnie był obywatelem rosyjskim, ale optował już na rzecz Polski, a pozatem faktycznie »samookreślił się«, jak to się mówi po sowiecku, jako Polak, jest niesłychanym gwałtem.

WYKRYCIE NADUŻYĆ. Z Warszawy telefonują nam: W urzędzie emigracyjnym w związku z akcją repatr[illegible]ą Izba kontroli państwa wykryła szereg nadużyć [illegible]rządzono zawieszenie w urzędowaniu kierownika dr Młynarskiego i jego zastępcę, a kilku niższych urzędników aresztowano. Dodać należy, że zawieszenie w urzędowaniu kierownika urzędu jak i jego zastępcy nastąpiło wskutek zarzuconego im niedopatrzenia, które umożliwiło nadużycia.

»KLUB DOLINIARZY« wykryła policja warszawska w cukierni Hasa przy ul. Złotej. Członkowie klubu, sami już wykwalifikowani złodzieje i bandyci światowej sławy, mieli tutaj osobny pokój, zamykany na klucz, który tkwił w ręku kelnera. Nie wpuszczano tam nikogo nieznanego. W tym pokoju omawiano najnowsze systemy kradzieży, układano plany wypraw do Krakowa, Lwowa, Gdańska itd., i wyznaczano wykonawców. Policja, wtargnąwszy do klubowego pokoju, aresztowała 20 notorycznych złodziei, od dłuższego czasu przez władze poszukiwanych. Wszyscy aresztowani ubrani byli elegancko, według najnowszej mody, prawdziwi dżentelmani. Wszyscy niemeldowani byli nigdzie. Do urzędu śledczego zgłosiło się kilkanaście elegancko ubranych dam, które przyniosły »doliniarzom« t. zw. »wałówki«. Damy te, to przeważnie ich »żony«, na które — jak same mówiły — »mężowie« ciężko pracują.

WYROK NA FAŁSZERZY. Z Łodzi donoszą 9 bm.: Dziś zapadł wyrok w sprawie Rapińskiego, Wieczorkowskiego i innych oskarżonych o podrabianie 100-markowych banknotów P. K. K. P. Rapiński skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia. Wieczorkowski na 6 lat. Stefanja Wieczorkowska na 5 lat, Gottlieb Pfeifer na 6 lat, Tomasz i Bronisław Loewy, Leon Ludwikowski i Kazimierka po 4 lat, Kwiatkowski na 6 lat. Na zasadzie amnestji karę zmniejszono o ⅓.

ZJAZD WOJEWODÓW. »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że dnia 16 bm. odbędzie się w Lublinie Zjazd wojewodów z całej Polski.

ZJAZD KUPIECTWA POLSKIEGO. W Lublinie odbył się zjazd kupiectwa polskiego województwa lubelskiego. Po odczytaniu kilku telegramów, wygłoszono szereg referatów. Zjazd powziął rezolucję, domagającą się powołania do życia jednolitej organizacji zawodowej oraz postanawiającą zwrócić się do Sejmu i do rządu z wnioskiem w sprawie utworzenia trybunału administracyjnego, w sprawie zakładania szkół handlowych, ewentualnie udoskonalenia szkół już istniejących. Rezolucja wzywa wszystkich, aby popierali usilnie instytucje społeczno-humanitarne.

KONSUL CZESKI WE LWOWIE. Naczelnik państwa udzielił exequatur p. Franciszkowi Stilipowi, konsulowi rzeczypospolitej czeskiej we Lwowie.

PROTEST PROFESORÓW UNIW. LWOWSKIEGO. Ze Lwowa telefonują nam: Rada wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uchwaliła na posiedzeniu dnia 7 bm. ogłosić w prasie protest przeciw ujawnianiu wewnętrznych spraw Uniwersytetu i Wydziału filozoficznego, nie podawanych do wiadomości publicznej w sposób urzędowy, jedynie miarodajny.

Rada Wydziału filozoficznego zastrzega się stanowczo przeciw wyszydzaniu profesorów za przekonania, którym dają wyraz czy w toku wewnętrznych spraw urzędowych, czy w życiu koleżeńsko-uniwersyteckim.

Rada W. F. U. J. K. potępia próby podburzania młodzieży przeciw profesorom i ubolewa nad nieliczącemi się z interesami państwowemi, narodowemi i kulturalnemi, atakami »Kurjera Powszechnego«, powtórzonemi przez »Rzeczpospolita« i »Głos Narodu«, a zmierzającemi do zakłócenia normalnych warunków pracy w tym Uniwersytecie, który z natężeniem wszystkich sił spełnia swe zadanie jako ognisko nauki polskiej, a więc polskości na kresach. We Lwowie, dnia 7 grudnia 1921.

Za Radę Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza: dziekan prof. dr K. Kwietniewski.

JUBILEUSZ SEM. NAUCZ. MĘSKIEGO WE LWOWIE. 50-letni jubileusz swego istnienia urządza państwowe sem. nauczycielskie męskie we Lwowie w dn. 18 grudnia br. Po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja odbędzie się uroczyste zebranie uczestników w sali Pol. Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17. Wszystkich, którzy kiedykolwiek związani byli z zakładem, pokrewne instytucje i byłych uczniów na tę uroczystość zaprasza Komitet.

DEMONSTRACJA KUPCÓW RUSKICH WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: W dzień Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej, w którym to dniu w myśl obowiązującej ustawy, mają być wszystkie sklepy zamknięte, kupcy ruscy przez cały dzień demonstracyjnie nie zastosowali się do tego przepisu i przez cały dzień mieli sklepy otwarte.

ARESZTOWANIA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: We środę aresztowany został ponownie i odstawiony do więzienia Ukrainiec, adwokat dr Stefan Baran. Na prowincji dokonano szeregu nowych rewizyj i aresztowań działaczy ukraińskich. W Krośnicnku z polecenia starosty zamknięto czytelnię »Proświty«, ponieważ odbywały się tam posiedzenia polityczne.

O ZAMORDOWANIU PIĘCIU OSÓB we wsi Wolica w powiecie Podhajce zawiadomiona została 7 bm. policja państwowa we Lwowie.

SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIE CZYTELNI LUDOWEJ W CIESZYNIE. Dnia 7 grudnia minęło 60 lat od założenia w Cieszynie Czytelni Ludowej, która w życiu narodowem Śląska Cieszyńskiego poważną i doniosłą odegrała rolę. Tymczasowy pierwszy wydział Czytelni tworzyli: P. Stalmach, Jan Glajcar z Sibicy, dr Klucki, dr Fischer, dr Cienciała i Jerzy Cienciała z Mistrzowic i Jan Harwot. Po wyborach odegrano hymn narodowy. W protokole zanotowano, że uczestnikom rozdano tekst hymnu w języku polskim.

TYLKO 5 PROCENT DODATKU NA OBSŁUGĘ pozwoliło starostwo pobierać od rachunków w restauracjach w Cieszynie. Kawiarniom zostawiono 10 proc. dodatku.

ŻUBRY pokazały się znowu w puszczy białowieskiej, mimo że Niemcy je tępili i wywozili.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Grodna donoszą 6 bm.: Pomiędzy stacjami Podroś-Mosty na 238 klm., pociąg pospieszny, wpuszczony na tor zapasowy, wpadł na dwa wagony, zajęte na biura stacji. Obydwa wagony zdruzgotane i spalone. W płomieniach zginął kierownik ruchu Stanisław Wieremiejczyk. W pociągu uszkodził się parowóz i dwa wagony. Podróżnych poszwankowanych nie było. Przyczyna katastrofy — źle nastawiona zwrotnica.

JASKINIA GRY W SOPOTACH, jak stwierdzono przy obradach budżetowych w gdańskiej Radzie miejskiej, jest jednem z głównych dochodów gminy gdańskiej, która z tego przedsiębiorstwa miała dotąd 5 miljonów mk. dochodu, a w roku bież. spodziewa się 10 miljonów.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI. Z Gdańska donoszą: We środę rano wykonano w Gdańsku wyrok śmierci na robotniku rolnym Lentzu, który popełnił morderstwo rabunkowe. Egzekucja była wykonana przez ścięcie toporem. Prośbę o ułaskawienie senat gdański odrzucił.

WYBUCH W FABRYCE DYNAMITU. Z Berlina donoszą 7 bm.: Wczoraj w miejscowości Dillingen (na obszarze Saary) nastąpiła straszna eksplozja w fabryce dynamitu, przypominająca niedawną katastrofę w Ludwigshafen. W jednym z zabudowań fabrycznych rozpoczął się pożar, który spowodował wybuch dynamitu. Eksplozja spowodowała ogromne spustoszenie. Z Dillingen donoszą, że przeszło 100 robotników znajduje się pod gruzami. Dotychczas wydobyto 12 trupów, a kilkaset osób jest rannych. Domy w całej okolicy silnie uszkodzone.

ZGON MALARZA NIEMIECKIEGO. Znany malarz niemiecki Eckenbrecher zmarł w 79 roku życia.

ANATOL FRANCE wyjechał do Sztokholmu, by wziąć udział w rozdziale nagród Nobla.

SPROSTOWANIE. W feljetonie z Wystaw sztuki zamieszczonym w Nrze z 28 z. m. zaszła omyłka co do imienia artysty p. Seredyńskiego. Zamiast litery W. ma być litera L., odnosząca się do p. Leona Seredyńskiego, którego obrazy wystawione w Tow. sztuk pięknych i w salonie p. Wojciechowskiego omówiono w tem sprawozdaniu.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1411-tą I nauczycielski kurs robót ręcznych w Krakowie, 1412 Eugenjuszowie Koziańscy, Kraków; 1413 Oficerowie i szeregowi II dyw. taborów w Lublinie; 1414 Kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie; 1415 Okręg. Tow. rolnicze w Rzeszowie; 1416 Seminarjum nauczycielskie męskie i żeńskie I i II w Tarnowie; 1417 Seminarjum i szkółka im. Sobaldy Muennichowej; 1418 Roman i Wanda Sochaczewscy, Lwów, wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Pozatem p. Emil Śnigorowicz z Honolulu przysłał 5000 mk. na celo odnowienia Wawelu.

ZMARLI.

— Katarzyna Adamowa Domańska, jedna z ostatnich uczestniczek powstania 1863 r., umarła w Warszawie w 77 roku życia. W młodym wieku ukrywała w swym domu na Białej Rusi członków Rządu Narodowego i przewoziła broń dla powstańców.

— Dr Mirosław Ogórek, lekarz, który oddał nieocenione usługi sanitarne w czasie walk obrończych Lwowa, umarł nagle we Lwowie.

— Dr Eugenjusz Hauensohild-Bauer, Lwowianin, b. prezydent najwyższego trybunału rachunkowego, zmarł w Wiedniu.

— Dr Adolf Korkis, sekretarz lwowskiej Izby handlowej, zmarł we Lwowie.

TOWARZYSTWO OCHRONY DZIECI I MŁODZIEŻY W KRAKOWIE, które rozwija bardzo pożyteczną działalność w naszem mieście, urządza z okazji imienin zasłużonej kierowniczki biura, p. Marji Bogdanikówny, w sobotę, dnia 10 grudnia b. r., o godzinie 4 po południu w lokalu »Pracy« przy ulicy św. Tomasza l. 28 przedstawienie dla dzieci z urozmaiconym programem, na które zaprasza się wszystkich interesujących się działalnością T. O. M. 6434

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Józef Andrzej Teslar, kapitan W. P., rodem z Krzeszowic, uzyskał stopień doktora filozofji.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzi[illegible] »Klątwa« Wyspiańskiego po raz 7-my. »Klątwa« [illegible] będzie w przyszłym tygodniu w poniedziałek i wtorek 13 bm. W niedzielę po poł. »Bajki« Bałuckiego, wieczorem »Dzieje salonu« Wroczyńskiego.

OPERA I OPERETKA. Dzisiaj »Tosca« Pucciniego. Jutro w niedzielę 11 bm. po poł. »Noc w Wenecji«, wieczorem »Trawiata«.

Z TEATRU »BAGATELA«. W sobotę »Płomień«. W poniedziałek »Dr Stieglitz« z Berskim i Zbuckim. W przygotowaniu farsa R. de Fleursa i G. A. de Caillavet'a »Osiołek«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w sobotę »Taniec szczęścia«; w niedzielę po poł. »Zuza«, wieczorem »Cyrkówka«. We wtorek premjera »Słowika hiszpańskiego«.

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI wystąpi w Krakowie nieodwołalnie w niedzielę 18 bm. w Starym Teatrze. Sprzedaż pozostałych biletów do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

IGNACY MANN, świetny bohaterski tenor opery lwowskiej, wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w niedzielę 11 bm. w Starym Teatrze. Zainteresowanie koncertem jest wyjątkowe i należy przypuszczać że sala będzie doszczętnie wysprzedana.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 10 bm.: »Klątwa«.

Niedziela, 11 bm. po poł.: »Bajki«; wieczorem »Dzieje salonu«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Sobota, 10 bm.: »Tosca«.

Niedziela, 11 bm. po poł.: »Noc w Wenecji«, wieczorem »Trawiata«.

TEATR »BAGATELA«:

Sobota, 10 bm.: »Płomień«.

Poniedziałek, 12 bm.: »Damy i huzary«.

Wtorek, 13 bm.: »Kobieta, która zabiła«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Sobota, 10 bm.: »Taniec szczęścia«.

Poniedziałek, 12 bm.: »Cyrkówka«.

V. KONCERT SYMFONICZNY ORKIESTRY ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH w Krakowie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 grudnia b. r., w ogrzanej sali »Starego Teatru«. W programie: Czajkowski i Wagner. Orkiestra pod batutą prof. dra Zdzisława Jachimeckiego. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań Leserkewicz i Spółka, plac Szczepański l. 2 (obok »Starego Teatru«).

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— PRZEWODNIK OPEROWY Lesława Jaworskiego, opuścił prasę w drugiem uzupełnionem i rozszerzonem wydaniu nakładem firmy Seyfartha we Lwowie. Wzmożony ruch artystyczny w powojennej Polsce, powstanie nowych scen operowych w Krakowie i Poznaniu spotęgowały potrzebę polskiego przewodnika w świecie opery, któryby szerokim sferom muzykalnej publiczności i tym nowym sferom, które w tej dziedzinie uświadomić się pragną. Potrzebie tej znakomicie czyni zadość książka p. Jaworskiego. Przynosi ona omówienie najważniejszych grywanych obecnie na scenach polskich oper obcych oraz 20 oper polskich, przyczem dołączone są krótkie ale treściwe informacje biograficzne o kompozytorach. W dziale opery polskiej zapomniał wydawca umieścić Dunieckiego, kompozytora grywanej po dziś dzień opery „Paziowie królowej Marysieńki“. Ukazanie się nowego wydania „Przewodnika operowego“ powita ogół interesujący się operą z najżywszem zadowoleniem, jako książki bardzo potrzebnej i bardzo dobrej w układzie. wp.

— BIBLJOTEKA PEDAGOGICZNA. Wyszedł zeszyt 2 wydawanej przez ministerstwo W. R. i O. P. Bibljografji Pedagogicznej. Zeszyt zawiera część urzędową, którą stanowią: rozporządzenie w sprawie czasopisma Bibljografji Pedagogicznej, spis uzupełniający na rok szk. 1921-22, wydawnictwa polecone, zawiadomienia. Część nieurzędową obejmuje art. dr St. Kopczyńskiego pt. „Tematy higjeniczne w podręcznikach szkolnych“. Między ocenami znajdują się książki: A. Dargiełowa i A. Oderfeldówna: „Chcę czytać“. O nauce czytania i pisania przez St. Szobera; dr St. Węcko[illegible] „Książka francuska dla szkół średnich“ przez [illegible] Cieślińskiego; P. P. Z. Froman „Systematisches Lehrbuch der deutschen Sprache“ przez dr J. Jakóbca; J. Grabowski: „Geometrja poglądowa“ — przez dr J. Mihułowicza; F. Tokarski: „Zasady kalkulacji handlowej i przemysłowej“ — przez J. Umochowskiego; J. Kwiatkowski: „Dydaktyka i metodyka nauczania języków nowożytnych“ przez dr J. Jakóbca; T. Wierzbowski: „Szkoły parafjalne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej“ — przez J. Lewickiego.

— NOWE WYDAWNICTWA NUTOWE:

Nakładem księgarni Seyfartha we Lwowie opuściły prasę »Kolendy polskie«, wybór 21 najulubieńszych kolend na fortepjan wraz z tekstem Układ muzyczny i warjanty poetyczne Henryka Zbierzchowskiego. Doskonały i łatwy układ akompaniamentu, oraz dobrze wybrane teksty, zalecają to wydawnictwo, które wobec wyczerpania wszystkich dotychczasowych zbiorów kolend, doznać powinno życzliwego przyjęcia i powodzenia. Warjanty poetyczne na temat pierwszych słów kolend uważać należy jednak za pomysł chybiony i niewłaściwy, mimo, że tekst ten nie jest pozbawiony zalet towarzyskich.

Nakładem tejsamej firmy ukazało się »Album TAŃCÓW CYGAŃSKICH«, obejmujące 28 najmelodyjniejszych utworów tanecznych o charakterze cygańskim. Zaleca to wydawnictwo zręczny układ fortepianowy, przyczem wszędzie podłożony jest tekst wierszowany. Szkoda, że nie [illegible]no nazwisk kompozytorów i nazwiska redaktorów albumu. Tytułową stronę zdobi artystyczna winieta.

— NOWE KSIĄŻKI.

Bibljoteka Boya pomnożyła się o cały szereg nowych wydań dotychczasowych przekładów których rychłe wyczerpanie się w handlu świadczy o poczytności tych dzieł. Świeżo ukazały się:

Crebillon: Noc i chwila (»Bibljoteki Boya« tom 13)

Benjamin Constant: Adolf (»Bibljoteka Boya« tom 15).

Descartes: Rozprawa o metodzie. (»Bibljoteki Boya« t. 75).

RÓŻA CZEKAŃSKA HEYMANOWA: »We mgle i słońcu«. Poezje. Warszawa. Red. »Ponowa«.

Dr ZEWI PARNASS: »Kwestja żydowska w świetle nauki«. Lwów. Nakładem księgarni Beth Israel.

Ze sportu

REPREZENTACJA POLSKI — REPREZENTACJA LWOWA 9 : 1 (1:0). We czwartek odbyły się we Lwowie zawody footballowe między Reprezentacją Polski, mającą wyjechać na zawody

Węgry—Polska, a Reprezentację Lwowa, zakończone zwycięstwem pierwszych w stosunku 9 : 1 (1:0). Dla teamu reprezentatywnego bramki strzelili: Kałuża 4, W. Kuchar 3, Eimbacher 1, Cikowski 1.

ZBYSZKO CYGANIEWICZ — SZAMPIONEM ŚWIATA. Znany na obu półkulach Krakowianin, Zbyszko Cyganiewicz, mistrz w ciężkiej atletyce, po dłuższej przerwie wystąpił znowu w kilku spotkaniach. Niedawno zmierzył się on w Des Moines (St. Zjed.) dwukrotnie z amerykańskim zapaśnikiem Karolem Caddock. Z obu spotkań wyszedł Zbyszko zwycięsko, kładąc przeciwnika pierwszy raz w godzinie i 20 m., drugi raz w 24 m. 14 sek.

Onegdaj znowu zmierzył się on w Nowym Yorku z amerykańskim szampionem Lewisem, zwanym pod nazwą „Strangler". Zapasy prowadzone były o mistrzostwo świata. Zapasom przypatrywały się olbrzymie masy publiczności. Z początku Cyganiewicz trwał w obronie i dopiero bezpośrednio przed końcem pierwszej rundy rzucił swego przeciwnika ruladą na ziemię. Z rozpoczęciem trzeciej rundy uchwycił Cyganiewicz tempo i położył Lewisa świetnie wykonanym podwójnym chwytem ramiennym na obie łopatki.

Dr Adolf Czerny w Krakowie

Kraków, 10 grudnia.

Wczoraj przybył do Krakowa sympatyczny nasz gość czeski, dr Adolf Černy w podróży powrotnej z Warszawy do Pragi. Kraków dobrze jest znany drowi Adolfowi Černemu z czasów przedwojennych. Łączyły go z naszem miastem bliskie i serdeczne stosunki z wybitnymi przedstawicielami świata literatury i sztuki. Wielu z tych starych znajomych dra Adolfa Černego rozstało się już z tym światem, ale i nowa generacja, pomna jego zasług dla literatury polskiej, której był znawcą i tłomaczem jej arcydzieł, umie ocenić przychylność i przyjacielski stosunek dra Ad. Černego do kulturalnego świata polskiego i pracy jego do związania go duchowemi węzłami z literackim i kulturalnym światem czeskim.

Dr Adolf Černy składał wczoraj wizyty i odwiedzał dawnych swoich znajomych i przyjaciół. Wieczór spędził w »Starym Teatrze« na koncercie kwartetu czeskiego.

Po koncercie dało na jego cześć poselstwo czeskie raut we wspaniałych swoich apartamentach przy ulicy Gołębiej. Gości witał konsul czeski, p. Šrdivy z małżonką i personalem konsulatu. Na raut przybyli między innymi: prezes Akademji Umiejętności prof. Morawski, rektor uniwersytetu dr Nowak, prof. Jachimecki, Szyjkowski, redaktor Prokesch i wielu innych. Gospodarstwo z niezwykłą gościnnością podejmowało grono zaproszonych gości. Ożywiona i swobodna pogadanka przeciągnęła się poza 2 godzinę w nocy.

Dr Adolf Černy, który przybył do Krakowa ze swoją małżonką, zabawi u nas do niedzieli wieczór, poczem wyjeżdża do Pragi, gdzie, jak wiadomo, zajmuje stanowisko radcy w ministerstwie spraw zagranicznych. Państwo Černowie zamieszkali w hotelu Francuskim.

Listy słowiańskie

Ze Słowaczyzny z początkiem grudnia.

Co przewidywano oddawna, stało się faktem: stronnictwo ludowo słowackie z ks. Hlinką na czele, wystąpiło ze stronnictwa ludowego czeskiego i utworzyło klub osobny posłów dwunastu, osłabiając bardzo parlamentarny klub czeski. Podstawą rozdziału myśl zasadnicza autonomji Słowaczyzny, za którą Hlinka walczy od początku i z tej drogi nie zejdzie, choćby go nawet dzienniki czeskie posądzały o związek — z komunistami. Przekonawszy się, że wszelkie obietnice rządu czeskiego są tylko pustemi frazesami, przeszedł do opozycji i tym sposobem, mając ręce rozwiązane, myśli rychlej dojść do celu, albo — upaść. Znający ducha polityki czeskiej, nie rokują mu zwycięstwa, chociaż idea samodzielności zyskuje coraz więcej zwolenników.

Socjalna demokracja słowacka występuje ostro w swym organie »Robotnicke Noviny« przeciwko ministrowi rodakowi, drowi Miezurze i prawdopodobnie zmusi go do ustąpienia, chociaż on nie był z ich partji, ale zwykłym urzędnikiem. Zarzucają mu rządy policyjne, brak obrony proletarjatu i niespełnienie obietnic. Jestto pozór tylko, a właściwie zemsta za wydalenie gromadne komunistów poza granice Słowaczyzny.

Te dwa fakty są dowodem wrzenia na Słowaczyźnie w dwu największych stronnictwach politycznych. Rządy czeskie niezadowoliły nikogo (rz.)

Dyskusja nad daniną w sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 grudnia.

Wczoraj w Sejmie na życzenie ministra spraw wojskowych **zdjęto z porządku** pierwsze czytanie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Odesłano do komisji po pierwszem czytaniu ustawę o wypuszczeniu serji trzeciej biletów skarbowych, oraz przystąpiono do **rozprawy o daninie państwowej.** — Sprawozdawca poseł Wierzbicki oświadczył, że cztery najważniejsze zagadnienia wyłoniły się w czasie obrad podkomisyj i komisyj nad projektem daniny. Przedewszystkiem rozważano **podstawę wyborów daniny**, to jest rozłożenie jej na szersze kategorje społeczeństwa. Powołane więc zostały trzy nowe kategorje płatników, to jest dzierżawcy dóbr państwowych, zawody wyzwolone i właściciele ekwipaży miejskich. Następnie minister zaprojektował **ustawę o daninie wyrównawczej i o daninie od wzbogacenia się wojennego.**

Drugiem podstawowem zagadnieniem był klucz do **rozkładania daniny pomiędzy poszczególne grupy gospodarcze.** Ponieważ przedstawiciele własności rolnej stanowią w Sejmie większość, a komisja pragnęła zapewnić temu projektowi jednomyślne przyjęcie, przeto zmniejszyła względnie kontyngent rolnictwa, a powiększyła kontyngent przemysłu i handlu, przeznaczając dla rolnictwa 50 miljardów, a dla handlu i przemysłu 24 i pół miljarda.

Resztę ustalonego przez komisję kontyngentu czyli około 5 miljardów mają zapłacić nieruchomości miejskie, jakoteż zawody wyzwolone i właściciele samochodów oraz ekwipaży.

Trzecim zasadniczym momentem był rozkład daniny w ten sposób, że obciążała ona silniej silniejsze jednostki gospodarcze. Czyni temu zadość ustalona przez komisję **degresja w budżecie rolnictwa, przemysłu i handlu, oraz danina od lokatorów.** Dla rolnictwa degresja zaczyna się od gospodarstw 40 morgowych w dół. Gospodarstwa te otrzymają **zniżkę 10 proc.** Procent zniżki wzrasta przy drobniejszych gospodarstwach i dochodzi do 75 proc. dla gospodarstw poniżej 5 morgów. Dla handlu degresja polega na znacznem obciążeniu mnożników rządowych dla większych przedsiębiorstw i obniżeniu ich dla drobnych i średnich, a mianowicie mnożnik dla przedsiębiorstw bankowych komisja **powiększyła o 114.42 proc.** zależnie od wielkości banku. Mnożnik dla innych większych przedsiębiorstw **powiększyła komisja o 27 proc.** zaś dla drobnych i średnich zmniejszyła **o 25 do 30 proc.** Komisja zgodziła się z tem, by **spółki akcyjne obciążone były silniej niż przedsiębiorstwa nieakcyjne,** dlatego, że wymiar daniny quoty jest na bardziej degresyjnych podstawach. jednakże zamiast sześciokrotnego wyższego przyjęła dla spółek **czterokrotnie wyższe obciążenie.**

Oprócz degresji komisja wprowadziła szereg ulg **dla poszczególnych płatników i ich grup.** W innych kwestjach związanych z realizacją daniny, najgorętszy może spór wywołała **sprawa sprzedaży części gruntów** w ten sposób, by nienaruszone zostały zasady ustawy o reformie rolnej. Komisja przyjęła projekt rządowy gwarantując, że **sprzedawane będą ściśle takie obszary, które są niezbędne dla realizacji daniny.** Danina miała podnieść kurs marki. Tymczasem **życie zrobiło to wcześniej, nastąpił już moment przełomowy, wzrost kursu marki i spadek cen.**

Po referacie posła Wierzbickiego poseł Kowalczuk im. P. S. L. zapowiedział **opozycję przeciw projektowi daniny,** jeżeli większość sejmowa nie zgodzi się na uzgodnienie tego projektu z ustawą o reformie rolnej. Wogóle z całego przemówienia posła Kowalczuka widać, że dla **względów wyborczych i demagogicznych ludowcy zamierzają wystąpić przeciw daninie.** Zachowanie się ludowców wywołało **bardzo przykre wrażenie w Sejmie,** aczkolwiek mimo ich stanowiska przejście projektu daniny jest **zapewnione.** Po przemówieniu posła Diamanda przerwano obrady nad daniną.

NAGŁY WNIOSEK Z. L. N. W SPRAWIE ROZPORZĄDZEŃ CO DO STRAŻY KRESOWEJ.

Następnie po odesłaniu do komisji w pierwszem czytaniu przedłożenia rządowego w sprawie przedłużenia mocy pełnomocnictw udzielonych ministrowi przemysłu i handlu dla uregulowania sprawy opałowej, ustawy o poborze t. zw. ekwiwalentu w b. zaborze austrjackim na r. 1922, i wniosku komisji skarbowej w sprawie zmiany ustawy o tymczasowym poborze podatku dochodowego przystąpiono do rozprawy nad nagłością wniosku posłów Z. L. N. w sprawie **niezgodnego z prawem rozkazu departamentu X ministerstwa spraw wojskowych** co do straży kresowej.

Pos. Załuska oświadcza: W »Gazecie Warszawskiej« i innych pismach ukazał się odpis rozporządzenia M. S. W. do D. O. G. Lublin tej treści, że co do pewnych imiennie wyszczególnionych tam osób członków Tow. straży kresowej, czas służby w tem towarzystwie ma **im być policzony jako czas spełnionej służby wojskowej** oraz dodano, że jeżeli okazałyby się wątpliwości co do dokumentów, to D. O. G. powinno zwrócić się do zarządu głównego Tow. straży kresowej. **Nie możemy dopuścić, aby istniały takie anarchiczne stosunki.**

Minister Sosnkowski: **Rozkaz ten nie dotyczy straży kresowej jako całości, tylko kilku jednostek,** które podczas wojny, a zwłaszcza podczas inwazji bolszewickiej oddały armji **poważne usługi techniczne. Rozkaz ten jest istotnie niezgodny z prawem i został już przezemnie anulowany.** Szef departamentu i szef wydziału poboru **zostali pociągnięci do odpowiedzialności.** Zobowiązuję się zaś komisji sejmowej, do której sprawa prawdopodobnie będzie odesłana, zdać sprawę o rodzaju i wysokości kary. Nagłość przyjęto, a sprawę **odesłano do komisji wojskowej.**

Następne posiedzenie w sobotę o godz. 10½. **Głosowanie nad daniną odbędzie się we wtorek.**

Konwent senjorów

ROZKŁAD PRAC SEJMU.

Warszawa, 9 grudnia (PAT). Konwent senjorów pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego ustalił materjał, jaki Sejm ma załatwić **przed ferjami świątecznemi.** I tak: **projekt daniny, projekt ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki,** projekt ustawy o **podatku od wzbogacenia się,** projekt ustawy upoważniający ministra skarbu **do powiększenia podatków bezpośrednich,** projekt ustawy o wyposażeniu banku krajowego, projekt ustawy, dotyczący dalszej emisji banknotów, projekt ustawy, dotyczący pożyczki skarbu państwa w P. K. K. P. i wreszcie dyskusja nad **przesileniem w przemyśle.** Dzień rozpoczęcia feryj świątecznych przeniesiono z soboty dnia 17 bm. na czwartek **dnia 22 bm.**

Co się tyczy najbliższego rozkładu prac, to w sobotę odbędzie się posiedzenie całodzienne. W poniedziałek odbędzie się ciąg dalszy dyskusji na daniną i ewentualne rozpoczęcie dyskusji nad przesileniem w przemyśle. We wtorek dnia 13 bm. nastąpi **głosowanie nad projektem daniny,** we środę i czwartek odbędą się obrady komisyjne. Od piątku dnia 16 do czwartku dnia 22 bm. obywać się będą plenarne posiedzenia Izby.

Z Komisyj sejmowych

USTAWA O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warszawa, 9 grudnia.

Komisje **prawnicza, miejska i administracyjna, na wspólnem zebraniu przyjęły artykuł 15 projektu ustawy o rekwizycji lokali dotyczących hoteli.** Można w nich zajmować mieszkania czasowo dla przedstawicieli obcych rządów i członków misji, wreszcie dla osób i organizacyj, usuniętych z lokalu właśnie na rzecz wymienionych przedstawicieli rządu i misyj. Dyskusji nad kwestją, czy odwołanie przeciwko zarządzeniom rekwizycyjnym odbywać się ma na drodze administracyjnej czy rządowej, nie wyczerpano.

Komisja prawnicza przyjęła w głosowaniu zasady, mające stanowić **linję wytyczną** dla posła Grzędzielskiego. Przy opracowaniu referatu o projekcie ustawy dotyczącej **ochrony lokatorów.** Wynikiem głosowania jest: 1) lokale handlowe i przemysłowe **będą objęte ochroną lokatorów;** 2) swobodę co do wysokości komornego **odrzucono;** 3) o podwyższeniu względnie zniżce komornego rozstrzygają **lokalne komisje mieszane;** 4) świadczenia (opłaty dodatkowe) **utrzymano.**

ARESZTOWANIE POSŁA DĄBALA.

Warszawa, 9 grudnia (PAT). W dniu wczorajszym na zlecenie prokuratora sądu okręgowego p. Rudnickiego **aresztowano posła na Sejm Dąbala.** Aresztowanego osadzono w więzieniu śledczem do dyspozycji prokuratorji.

Warszawa, 10 grudnia (Tel. wł.) Aresztowanie posła Dąbala nastąpiło w mieszkaniu pewnej kobiety, którą pos. Dąbal podał za swoją sekretarkę. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przed porządkiem dziennym pos. Łańcucki zwrócił się do marszałka o poczynienie starań w sprawie natychmiastowego uwolnienia pos. Dąbala. **Marszałek interwencji tej odmówił.**

Rozpoczęcie obrad na Górnym Śląsku

Katowice, 9 grudnia (PAT). Dziś o godz. 10 rano **11 komisyj polsko-niemieckich przystąpiło do pracy.** Posiedzenia odbywać się będą codziennie, nie wyłączając niedziel, od godz. 9—13 i od 15—18.

Katowice, 9 grudnia (PAT). P. Olszewski złożył dziś rano wizytę naczelnej Radzie Ludowej.

Katowice, 9 grudnia (PAT). Wczoraj przybyli do Katowic b. minister Schiffer, pełnomocnik rządu niemieckiego do rokowań górnośląskich oraz Lewald. Niezwłocznie po przybyciu **odwiedzili oni pełnomocnika polskiego p. Olszewskiego.** Rozmowa dotyczyła przeważnie kwestji natury formalnej, związanych z procedurą rokowań. Z obu stron uznano za wskazane **perjodyczne komunikowanie się** przewodniczących obu delegacyj.

ZAMACH STANU W BATUMIE.

Rzym, 9 grudnia (PAT). Enwer pasza owładnął miastem Batum za pomocą zamachu. Zarządził on w Batum **ogólną mobilizację.** Rząd angielski wystosował do niego wezwanie, ażeby **w przeciągu 6 dni miasto opuścił.**

Różne wiadomości polityczne

NOWY POSEŁ POLSKI W KŁAJPEDZIE. »Monitor Polski« z dnia 9 bm. ogłasza: Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 6 grudnia br. zamianował dra Marcelego Szarotę, radcę legacyjnego I klasy, delegatem rządu Rzeczypospolitej w Kłajpedzie, z nadaniem mu tytułu posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, odwołując jednocześnie z rzeczonego stanowiska p. Czesława Andrycza, radcę legacyjnego I klasy.

GRANICA WĘGIERSKO-CZESKA. Rada ambasadorów zadecydowała, że aż do definitywnego ustalenia granicy węgiersko-czeskiej komisja graniczna ma ustalić prowizoryczną linję demarkacyjną. Tymczasem zamianują Węgry i Czechosłowacja wspólną komisję pod przewodnictwem międzysojuszników, celem wyjaśnień obustronnych zajść.

UTRATA PRAW OBYWATELSTWA ROSYJSKIEGO. Z Moskwy donoszą, że sownarkom uchwalił pozbawić praw obywatelskich rosyjskich wszystkich tych obywateli rosyjskich, którzy przebywają za granicą ponad pięć lat i którzy w chwili wyjazdu z Rosji nie posiadali pozwolenia na wyjazd od władz rosyjskich.

KONWENCJA GOSPODARCZA MIĘDZY NIEMCAMI A JUGOSŁAWJĄ została podpisana przez rząd belgradzki.

NIEMIECKO-PORTUGALSKI UKŁAD GOSPODARCZY. Niemcy zawarli z Portugalją układ ekonomiczny. Niemcom przyznano równe prawa z innemi mocarstwami w kolonjach portugalskich, wobec czego niemiecka własność będzie przywrócona.

ROZRUCHY ŻYWNOŚCIOWE W NIEMCZECH. Z Berlina donoszą 7 bm.: Rozruchy na tle żywnościowem rozszerzyły się na szereg miejscowości. Między innemi przyszło do zaburzeń w Hamburgu, Monachjum, Mannheim i Ludwigshafen.

POWSTANIE NA KRECIE. Ag. Havasa donosi, że na Krecie wybuchło powstanie.

ZAMORDOWANIE B. W. WEZYRA. »Neue Freie Presse« donosi z Rzymu, że były wielki wezyr Said Halim pasza został w Rzymie zamordowany. W kołach dyplomatycznych przypuszczają, że jest to prawdopodobnie, jak w wypadku z Talaadem paszą, zemsta Armeńczyków.

ZABURZENIA W CHICAGO. W Chicago przyszło do poważnych zaburzeń, w których wzięło udział przeszło 100 tysięcy osób. Policja zrobiła użytek z broni. Dziewięciu demonstrantów zastrzelono.

Dział ekonomiczny

* **WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.** Żyto franco stacja załadowania 7000, żyto franco skład Warszawa 8200, pszenica franco stacja załadowania 12.800—13.000, jęczmień franco stacja załadowania 8000.

* **30 MILJARDÓW BILETÓW SKARBOWYCH.** Z Warszawy donoszą: Na podstawie uchwały Rady ministrów z dnia 1 grudnia 1921 roku, minister skarbu, dr Michalski, wniósł do Sejmu ustawę o wypuszczenie serji III. biletów skarbowych na ogólną sumę 30 miljardów marek polskich. Terminy wypuszczenia i płatności biletów skarbowych, sposób i warunki wypuszczenia ich w obieg, wysokość oprocentowania, oraz tryb opłaty odsetek, ustali minister skarbu. Według pogłosek, stopę procentową określić pragnie minister na 5 procent.

* **ZBOŻE MUSI POTANIEĆ.** Wiceminister handlu i przemysłu, H. Strassburger, wyraził się w wywiadzie, że zboża i mąki mamy w kraju nadmiar, zwłaszcza żyta. »Czy kto chce, czy nie chce, zboże w kraju musi stanieć«. O ile ktoś zażąda zezwolenia na sprowadzenie zboża lub mąki po cenie niższej, od krajowej, rząd nie będzie stawiał przeszkód.

* **POLEPSZENIE W SYTUACJI PRZEMYSŁOWEJ.** Wiceminister handlu i przemysłu podnosi polepszenie w stosunkach przemysłowych w Polsce, zwłaszcza w dziedzinie tekstylnej. Liczba bezrobotnych zmniejsza się widocznie. Redyskont w P. K. K. P. zmniejszył się znacznie. — Państwo udzieliło już przemysłowi kredytu w kwocie 28 miljonów Mkp. Nadchodzące Boże Narodzenie przyczyniło się także do ożywienia handlu.

* **NASTĘPSTWA SPEKULACJI WALUTOWEJ.** Z Berlina donoszą 7 b. m.: Straty banku południowo-niemieckiego »Pfaelsische Bank« skutkiem spekulacji dolarami, wyniosły 340 miljonów, to jest tyle, ile wynosił kapitał zakładowy i rezerwowy.

Wiadomości giełdowe

* **GIEŁDA PIENIĘŻNA W KRAKOWIE.** — Z Warszawy telefonują nam, że ministerstwo skarbu, oraz przemysłu zatwierdziło statut giełdy pieniężnej w Krakowie. W ten sposób giełda krakowska zmienia swoją dotychczasową organizację.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewiz usposobienie zniżkowe z wyjątkiem przekazów na Wiedeń, trzymających się mocno. Dolary szacowano 200 punktów niżej, franki francuskie 5, przekazy na Berlin ½ punktu, Pragę 2 punkty. W dziale akcyj przemysłowych ruch słaby. Dziewięć gatunków w małych obrotach po kursie prawie utrzymanym. Z akcyj handlowych w obrotach tylko »P. T. H.« bez zmiany, z bankowych Małopolski. Papiery procentowe bez ruchu.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 9 grudnia 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Transakcja		750'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	700'—
Transakcja		650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	700'—	750'—
Transakcja		725'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	1050'—	1250'—
Żegluga Polska	390'—	400'—
Zieleniewski	6100'—	6300'—
Transakcja	6100'—	6200'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2100'—	2300'—
Transakcja		2175'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1400'—	1500'—
Transakcja	1400'—	1450 —
»Trzebinia« fabr. maszyn i narz. rol.	3400'—	3600'—
Transakcja		3450'—
Zakłady amun. »Pocisk«	950'—	1050'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
Transakcja		1000'—
»Gorka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakł. górnicze	7800'—	8200'—
Transakcja	8000'—	7950'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gorn.	5000'—	5500'—
Transakcja	5400'—	5350'—
Polska Nafta	1700'—	1900'—
Elektrownia w Sierszy	1300'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5600'—
Transakcja	5350'—	5500'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2800'—	3000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3400'—
Transakcja		3275'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3100'—	3300'—	3100'—	3800'—
Franki franc.	230'—	250'—	235'—	255'—
Marki niemieckie	15'—	16'—	16'—	17'—
Transakcja				17'—
Korony austr.	0'45	0'55	0'45	0'55
Transakcja			0'55	0'53½
Korony czeskie	35'—	37'—	36'—	38'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. Obligacje Warszawy 6% z 1917 trans. 115'50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli żądano 292, poszukiwano 288, 5% Warszawy trans. 295—297'50, żądano 299, poszukiwano 294.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 3400—3275—3310, franki francuskie czeki trans. 252—245, sprzedaż 245, kupno 240, funty szterlingi czeki trans. 13775—13650, Belgja czeki trans. 239—230. Nowy York czeki trans. 3350—3275, sprzedaż 3275, kupno 3250, marki niemieckie gotówka trans. 16, sprzedaż 16, kupno 15'75, czeki trans. 16'75—16'75½, Gdańsk czeki trans. 16'62½, korony austr. czeki trans. 49, sprzedaż 49, kupno 48, korony czeskie gotówka trans. 36, czeki trans. 38—37'85.

Akcje: Bank handlowy 1—10 emisja 2050—2100, Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2700—2750, Warszawskie tow. kopalń i zakł. hutn. 1—4 em. 16000—15600, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 2725—2775 Rudzki 1—2 emisja 1750—1880, Starachowice 1—2 emisja 3500—4000, Tow. zakładów żyrard. 49.500—50.600, Handel i żegluga 1—4 emisja 1275—1285, Borkowski 1—6 emisja 1140—1160. Warszawska fabryka cukru 18900—18.850, Ostrowieckie zakłady 1—3 emisja 4525—4600, Bank Małopolski w Krakowie 625—675, Polska nafta 1—3 emisja 1850—1875—1865, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1360—1385, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 500, Bank zjednoczonych ziem polskich 935—960.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. Renta majowa 138, austr. renta koronowa 168, lutowa 140, węg. renta koronowa 1550, losy tureckie 29800, priorytety kolei południowej 10800, Anglobank 13200, Bankverein 6800, Austr. zakład kred. 8500, Bank depozytowy 3400, Laenderbank 14100, Merkury 5800, Unionbank 6150, Bank obrotowy 3400, Zivnostenska 35.500, Kolej północna 225.000, Lwów-Czerniowce 18.700, Koleje austr. 27000 Kolej południowa 10845, Alpiny 43000, Berg und Huetten 92000, Krupp 21200, Huta Poldi 31500, Praskie tow. przem. żel. 98.000, Rima 21.100, Škoda 89500, Apollo 26500, Fanto 65900, Gal. Karpaty 90000, Galicja 305.000, Schodnica 65.000, Siersza 16.000.

Kursa dewiz: Amsterdam 219150, Zagrzeb 2808, Berlin 3191, Bruksela 44480, Budapeszt 800'50, Chrystjanja 35976, Kopenhaga 115475, Londyn 25000, Medjolan 84.860, Nowy York 26.740, Paryż 6148, Praga 7097, Sztokholm 143870, Warszawa 181—186, Zurych 117.975, dolary 6078, belgijskie 44.060, bułgarskie 8925, duńskie 113.875, marka niemiecka 3305, angielskie 24.890, Holandja 217.650, norweskie 84.475, Włochy 26.190, polskie 181—183, rumuńskie 4895, szwedzkie 141.970, szwajcarskie 117.175, Hiszpanja 83.460, czeskie 7072, węgierskie 810.50.

GIEŁDA PRASKA. Berlin 45'60, Warszawa 2'40½—3'02½, marka niemiecka 45'60, marka polska 2'22½—2'80½.

GIEŁDA BERLIŃSKA. Dolary 18640, belgijskie 1411, funty 769, francuskie 1468'50, włoskie 829, polskie 5'80, czeskie 212'75, austr. stempl. 4'10, rumuńskie 142'25, szwajcarskie 3666'25.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Londyn 21'22, Paryż 39'90, Berlin 2'60, Nowy York 519, Holandja 185'50, Medjolan 22'65, Praga 5'80, Budapeszt 0'62, Zagrzeb 2, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'15, austr. stempl. 0'09.

Końcowe kursa: Berlin 2'70, Holandja 185'50, N. York 518, Londyn 21'24, Paryż 40, Medjolan 22'80, Bruksela 38'30, Kopenhaga 98'50, Sztokholm 125, Chrystjanja 75'25, Madryt 78'60, Buenos Aires 167'50, Praga 5'80, Budapeszt 0'65, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'16, austr. stempl. 0'10.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

„N. U. Z. A.“

Okólnik Nr 42.

1) Od 7 b. m. zniżono ceny deput. towarów bawełnianych o 10%. Sprzedaż w Składnicy odzież. za okazaniem legitymacji urzędniczej.

2) Od 19 grudnia b. r. wydajemy Spółdzielniom hurtownie cukier biały krystaliczny za gotówkę po 644 marek za 1 kg.

3) Dostarczymy w grudniu b. r. węgla z Zagł. krak. za złożeniem w P. K. K. P. na nasze żyro-konto 116.000 Mk za 10 tonn węgla sortowanego. Zgłoszenia jedynie do 14 b. m.

4) W piątek 16 grudnia b. r. powtórzenie Stan. Wyspiańskiego „Klątwa“. 6373

Kupię futro męskie w dobrym stanie. — Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod „Okazyjnie“. 6 85

Na Pomorzu do sprzedania majątki, gospodarstwa, kamienice, sklepy kolonjalne, restauracje, cukiernia, kawiarnia, dom z piekarnią, gruntem, tartak parowy z willą, dużym ogrodem, za 500 tysięcy marek niemieckich; gorzelnia z fabryką cegły, 950 morgów ziemi I klasy, budynki, inwentarze, kinoteatr. Zgłoszenia Biuro „Uczciwość“ Kraków, Podwale 3. 6110

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 5. 6411 1 4

Zgubiony dokument wojskowy na imię Majer Teitelbaum unieważnia się. 6406

Kupię za gotówkę kamienicę ze sklepem, wolny pokój, kuchnia, do 10 miljonów marek. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, Kraków. Podwale 3. 6409

Młoda panienka, Niemka, przyjmie posadę bony na dzień do dzieci od lat 7. Zgłoszenia listowne pod „Pellak“ ul. Lubelska 10. 6412

Kolejka

wąskotorowa do sprzedania.

5 km toru z szyn 85 mm wysokich, z akcesorjami i drewn. podkładami, tudzież 4 zwrotnice, wszystko bardzo mało używane.

Juljusz Weiss

Przedsiębiorstwo budowy dróg żelaznych we Lwowie, ul. Potockiego l. 26.

Telegr.: Railweiss Lwów

6392

Kalendarze tygodniowe, blokowe, notesowe portfelowe i t. p.
Pocztówki świąteczne i noworoczne
poleca Skład papieru
A. ZEMBRZYCKI
Kraków, ul. Florjańska l. 9.
6386 1 5

„LEGES“

prywatna szkoła prawa
Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

Informacje ustne i zapisy w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od 3—7 po południu. Kierownik fachowy przyjmuje we czwartki i soboty od godziny 4—5 po południu.

P. T. Wojskowych, urzędników oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych za pomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez siły fachowe. **Jedyna instytucja w Polsce.** Informacje i prospekta bezpłatnie. 4740 14 0

Egzaminowana akuszerka
Agnieszka Chmieloch przyjmuje panie (pod dyskrecją) na czas słabości. Kraków, Powiśle 4, parter, na lewo. 6369 2 2

Ziemniaków

gorzelnianych i jadalnych kilkadziesiąt wagonów, dostarczy zaraz Dom handlowy „Ala“, Kraków, ul. Kremerowska 10. 6319 2 2

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drezlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., w oficynie
5199 17 20

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę
rutynowany elektryk.
T. ARMATYS
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., oficyna.
10371 6 6

Kupuję wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 1468

Pracownia artystyczno-stolarska
przyjmuje wszelkie roboty a szczególnie urządzenia apteczne, biurowe i sklepowe.
Rewilak Józef w Prokocimie,
poczta Kraków XV. 6355 2 2

Pocztówki świąteczne i noworoczne
Kalendarze tygodniowe, blokowe
(3 wielkości), portfelowe oraz pugilaresowe, małe, notesy. Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany,** Kraków, ul. Sławkowska l. 24.
6273 4 10

Wszelkie naprawy
okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstarszy tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 18

Panna ze szkołą handlową, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Z. P. Posada“ przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 6312

Poważne Towarzystwo akcyjne w Poznaniu

poszukuje jak najwcześniej

szefa książkowości

Reflektuje się li tylko na rzeczywiście **rutynowaną, samodzielną siłę** — możliwie w wieku średnim — obeznaną **jak najzupełniej** z wszelkiemi czynnościami **z książkowością i bilansami** złączonemi. 6413 1 3

Posada stała i bardzo dobrze płatna.

Zgłoszenia z podaniem życiorysu, świadectw i referencyj uprasza się przesyłać pod **Nr 12217** do Biura ogłoszeń „PAR“, Polska agencja reklamy, Tow. akcyjne, Poznań, ulica Fr. Ratajczaka l. 8.

Biuro techniczne i elektrotechniczne

Alfred Eisinger, Kraków, Zielona 23

Adres telegramów: Agregat Kraków — Adres telegramów: Agregat Kraków

dostarczy natychmiast ze składu w Krakowie:

motorów elektrycznych prądu zmiennego 110, 220 i 500 Volt, od 5—30 KM;
prądu stałego 110 i 220 Volt, od 3—10 KM, **3.000 Volt,** od 35—115 KM;
motorów benzynowych przeważnych 6 KM. 6395

Wszystkie maszyny są pierwszorzędnych fabrykatów, zupełnie nowe.

Ziemniaków gorzelnianych

z natychmiastową wysyłką, dostarcza: 6315 3 3

Bank Rolniczy S. A., Lwów.

PASY

z sierści wielbłądziej, oryginalne

„GRIPOLY“

angielskie, **15-krotna wytrzymałość pasów skórzanych,** nadeszły w wymiarach od 100—355 mm.

„ESHAPE“

Pijarska 4 — Kraków — Telefon 3476 6231 2 3

Do samodzielnego technicznego kierownictwa zakładów naszych poszukujemy zaraz lub później

dzielnego ceramika

na posadę technicznego dyrektora, władającego językiem polskim i niemieckim, wykwalifikowanego tak teoretycznie jak i praktycznie i obeznanego dokładnie z całą fabrykacją naturalno-czerwonych dachówek, a w szczególności jej wypalaniem.

Oferty z odpisami świadectw, fotografją i podaniem pensji przy wolnem mieszkaniu, prosimy przesłać do

Pomorskich zakładów ceramicznych
Tow. akc., dawniej Max Falck & Co. w GRUDZIĄDZU (Pomorze).
6318 2 2

W KATOWICACH

przy ul. Frydrychowskiej L. 35

posiadamy własny oddział, który polecamy do magazynowania towarów i załatwiania wszelkich zleceń ekspedycyjnych.

C. Hartwig-Tow. akc.

Dom ekspedycyjno-handlowy
w Poznaniu.

Oddziały własne: Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Rewel, Sosnowiec, Tczew, Warszawa, Zbąszyń. 6263 2 2

Mamy do oddania W PARTJACH WAGONOWYCH większą ilość

ŻYTA, PSZENICY
OWSA, JĘCZMIENIA

jak i

WSZELKIE INNE ZIEMIOPŁODY.

SCHROEDER i ZIELKE

BANK ROLNICZO-HANDLOWY
Poznań, Aleje Marcinkowskiego L. 3b.

Adres telegr:. Ipsko Poznań — Telefon 3595

6172 2 2

DOBRA RYCERSKIE

28 włók, 4 lasu wysokopiennego, 17 km szosą do Poznania 2½ km stacja kolejowa, do sprzedania lub zamiany na majątek w Kongresówce. Dwór, 12 pokoi, kanalizacja, wodociągi, dom dla rządcy. Budynki gospodarcze murowane. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Wiadomość: Warszawa, ulica Smolna l. 34-1, Piński. 6405



6390 8 16

Pierwszorzędne ŻAROWKI ELEKTRYCZNE ½ watowe (oszczędnościowe) we wszystkich typach.
ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD
Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. Kraków, Św. Tomasza 8.
Sprzedaż tylko hurtowna.

ŚWIECE NA DRZEWKO

w skrzyniach po 50 kg, dostarcza tylko hurtownie

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE
Kraków — Sławkowska 1

6229 5 5

WĘGLA

pospółki ze Śląska Cieszyńskiego i miału
dostarcza natychmiast wagonami
Dom handlowy „Energja“
Kraków, ulica Grodzka L. 51, telefon 1351.
6326 2 3



6311 1 3

ŚWIECE STEARYNOWE

I ANGIELSKIE BIAŁE
w dowolnych ilościach, poleca
Tow. handlowe Bracia Rolniccy S. A.
Kraków, ul. Sienna l. 2. 6248 2 3

MARGARYNY

jadalnej, angielskiej, w puszkach po 2·27 i 2·84 kg, po 12 puszek w skrzyni,
:: tylko hurtownie, dostarcza ::

Polskie Towarzystwo handlowe
Kraków — Sławkowska 1

6230 5 5

SILNE i TRWAŁE, DOBRE i TANIE

OBUWIE

dostaniesz tylko w magazynie

JANA PALONKA

znajdującego się **w Rynku głównym L. 7—8,** w domu p. Prausa gdzie również posiada swoją pracownię, przez co można nabyć tylko własnego wyrobu obuwie z trwałego materjału, najnowszego fasonu

pod gwarancją jednego roku! 6354

BECZEK ŻELAZNYCH

POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie — S. A. — Sławkowska 1
6233 5 5

NAJTANIEJ!

Ceraty, dywany, kapy, chodniki wełniano-szpagatowe i linoleum portjery, narzuty, firanki, karnisze i guma nieprzemakalna. Drelich i materje na meble. **Ceny konkurencyjne!** 6 89 1 2

M. Halpern, Kraków, ul. Grodzka 43
wejście od ul. Senackiej 8. **Sprzedaż hurtowna i detajliczna.**

CENY ZNIŻONE!

WĘGLA

GRUBEGO, KOSTKI, ORZECHA, POSPÓŁKI
i miału ze Śląska Cieszyńskiego,
dostarcza natychmiast wagonami
Dom handlowy „ENERGJA“, Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. Grodzka 51. Tel. 1351. 6349 3 3

MIODU

prawdziwego, pszczelnego

dostarcza tylko hurtownie

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1
6218 5 5

Większa fabryka likierów i rafinerja spirytusu w Małopolsce
poszukuje
poważnych zastępców na Kraków i Lwów.

Reflektanci, posiadający odpowiednie magazyny i rozporządzający znaczniejszym kapitałem, mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia pod **„Spółka akcyjna“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6276 3 3

WYROBÓW STOLARSKICH

budowlanych, urządzeń pokojów i kucheń z miękkiego drzewa, oraz skrzyń we wszelkich wielkościach, dostarcza natychmiast en gros po cenach umiarkowanych

stolarnia parowa i tartak parowy
Jüttner i Bolek, Bielsko.
8284 2 3

L. 545/21 — 6328 2 2

OGŁOSZENIE.

Kasa oszczędności miasta Podgórza podaje do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia 1922 r. podwyższa stopę procentową od wkładek oszczędności **na 4 do 5%**, wedle umowy za dziennem oprocentowaniem, opłacając zarazem 10% podatek rentowy z własnych funduszów za swoich klijentów. Równocześnie dla wygody P. T. Klijenteli wprowadza Kasa przy wkładkach obrót czekowy w rachunku wkładek dla przekazywania złożonej w Kasie gotówki.

Kraków, dnia 10 grudnia 1921 r.

Dyrekcja.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. — ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO
DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO
I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2
Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reparacyjne motorów i dynamo-maszyn.

„ATLAS“

akcyjna Spółka kartograficzna i wydawnicza

WE LWOWIE 6217
ULICA CZARNIECKIEGO L. 12

poleca następujące wydawnictwa kartograficzne:

Romer:	Atlas geograficzny, Zeszyt I	Mkp. 42[illegible]
—	Mapa Polski ścienna	„ 80[illegible]
—	Mapa Polski ścienna, podklejona	„ 140[illegible]
—	Mapa Europy ścienna	„ 80[illegible]
—	Mapa Europy ścienna, podklejona	„ 140[illegible]
—	Planiglobу ścienne	„ 160[illegible]
—	Planiglobу ścienne, podklejone	„ 260[illegible]
—	Mapka administracyjna Polski	„ 8[illegible]
—	Mapka polityczno administracyjna Polski	„ 6[illegible]
—	Mapka, Ziemie Polski	„ 6[illegible]
—	Mapka, Granica Polski na Śląsku Górnym	„ 6[illegible]
—	Mapka Europy podług nowych traktatów	„ 4[illegible]
Romer-Szumański:	Mapa Polski hypsometr.	„ 5[illegible]
Romer:	Księga informacyjna i adresowa polskiej części Śląska Opolskiego	„ —
—	Mapka rozsiedlenia Polaków	„ —